

Zmiana na stanowisku prezydenta Łodzi

Szkocki głos rozsądku

Szkocja słynie oszczędnością swych mieszkańców, pięknem swych zielono-fioletowych, pełnych wrzosów-pagórków i filozoficzną trzeźwością, zdrowym rozsądkiem swych myślicieli. Dowodem tego trzeźwego poczucia powojennej rzeczywistości jest bezwzględnie nieprzełknięta mowa rektorska w Uniwersytecie Glasgow, którą wygłosił ostatnio sir John Boyd Orr, generalny dyrektor FAO, organizacji żywnościowo-rolniczej ONZ.

Mowa ta jest zaprzeczeniem wskiego, nacjonalistycznego czy imperialistycznego egoizmu państwowego. Zdaje ona sobie sprawę z głębokich zmian, które, dzięki wojnie i po wojnie w związku z nieobliczalnymi wynalazkami broni morderczej, zaszły w strukturze międzynarodowej świata. Świat stał się mały, a interesy państw poszczególnych zabiegają się jak najściślej — to myśl przewodnią tej mowy rektorskiej, która wskazuje następnie wszystkie niebezpieczeństwa dla kultury i cywilizacji ludzkości, gdyby — zamiast szczerzej, lojalnej solidarności — panować miały nadal krępujące się wzajemnie gry i gierki dyplomatyczne mocarstw kierowniczych. „Skończyły się bezwzględnie czasy wielkich imperiów, rządzonych przez narody europejskie”, konkluduje trzeźwy myśliciel i polityk szkocki, któremu O. N. Z. powierzyła jedną z swych ważkich funkcji administracyjnych.

Solidarność, szczerze, lojalność, wzajemne zaufanie... Mówi o tych nieodzownych motorach dyplomacji — nowej świeża mowa ministra Bevin na konferencji londyńskiego oddziału Partii Pracy, mówi o sojuszach z Francją i ze Związkiem Radzieckim i „nie wierzy, aby jakiekolwiek państwo zmierzało do wojny”. Pamiętamy, co dopiero niedawno powiedział Henry Wallace o błędach polityki rozbrojenowej U. S. A., która z „bomby atomowej” wciąż jeszcze chce uczynić straszką i narzędzie swej wyłącznej przewagi.

Ostrzega Wallace, ostrzega teraz wreszcie — w przedmowa konferencji moskiewskiej — nawet Bevin. A tymczasem — równocześnie z głosami rozsądku i umiaru — odpowiedziany zastępca ministra Marshalla, Dean Acheson pozwala sobie na nieodpuszczalne, jaskrawo sprzeczne z pokojową polityką min. Mołotowa, zachęki w stosunku do Z. S. R. R. Zachowanie się wiceministra Achesona zasługuje na surowe potępienie opinii światowej. Rektor Orr, b. wiceprezydent Wallace i min. Bevin celowo łagodzą sytuację międzynarodową w przedmowa wielkich dni marcowych roku bieżącego, zaś „zastępca” oddaje Stanom Zjednoczonym i doniosłej roli ministra Marshalla złą usługę, wywołując incydenty dyplomatyczne między U. S. A. i Z. S. R. R. Przydałoby się krewkiemu dyplomacie amerykańskiemu dobrze się zastanowić nad szkockim głosem rozsądku, który stwierdza w Glasgowie, że „czy nam się podoba, czy nie podoba, stanowimy wspólnie jeden świat”.

Gry i ukłucia dyplomatyczne w starym stylu należy zarzucić ostatecznie. Świat łaknie pokoju, a pokój trwały osiągnie się tylko dzięki lojalnej i solidarnej współpracy twórczej wszystkich mocarstw kierowniczych — bez docinków i incydentów o cechach wysokiej lekko-myślności.

A teraz kolej na głos ministra Marshalla. Czas już, żeby się odezwał i — odstąpił przybicie.

STANISŁAW BARYCZ

Kazimierz Mijał odchodzi do Warszawy Eugeniusz Stawiński nowym gospodarzem miasta

Wczoraj na 2 im posiedzeniu plenarnym Miejskiej Rady Narodowej przewodniczący E. Andrzejak odczytał list prezydenta miasta Mijała, zgłaszający jego rezygnację z zajmowanego dotychczas stanowiska. Rezygnację swą motywował prez. Mijał powołaniem go na inne stanowisko do Warszawy.

Miejska Rada Narodowa przyjęła rezygnację prez. Mijała do wiadomości, po czym wybrała nowego prezydenta miasta w osobie Eugeniusza STAWIŃSKIEGO.

Ob. Stawiński przyjął zaszczytny wybór.

Prezydent Eugeniusz Stawiński

urodził się w r. 1905 w Łodzi, oboje rodzice jego byli tkaczami.

W wieku lat 18-u rozpoczyna pracę w fabryce Hirszberga, skąd jednak po pół roku zostaje wydalony za organizowanie strajku młodych. Czynny jest nieprzerwanie jako działacz związkowy. W okresie do r. 1939 jest trzykrotnie aresztowany przez władze sanacyjne.

Okres okupacji przeżywa w Łodzi, pracując w fabryce; w roku 1944 wstępuje do konspiracyjnej PPR.

Po wyzwoleniu kraju organizuje Związek Zawodowy Włóknarzy w Polsce i zostaje jego sekretarzem generalnym. Ostatnio wchodzi również w skład Prezydium Łódzkiej MRN. (O.)

Niemiecki ruch oporu

na terenie strefy brytyjskiej skupia w podziemnych organizacjach faszystowskich 12% ludności

LONDYN, 17.2 (PAP) — Jak wynika z ostatniego oficjalnego raportu brytyjskiego, około 12 proc. ludności niemieckiej w brytyjskiej strefie okupacyjnej należy do podziemnych organizacji hitlerowskich.

Niebezpieczeństwo nowej wojny nie istnieje

Sekretarz Generalny ONZ obala przypuszczenia o mogącej wybuchnąć wojnie

NOWY JORK, 17.2 (PAP) — Na konferencji w Minneapolis sekretarz generalny ONZ Trygve Lie wygłosił przemówienie, w którym nazwał przewidywania nowej wojny marzeniami sennymi szaleńców.

Oświadczył on m. in.: „W ciągu dwóch lat po zakończeniu drugiej wojny światowej nigdy nie wierzyłem w niebezpieczeństwo nowej wojny pomiędzy mocarstwami. Wszystkie państwa, które brały w niej udział, są poważnie wyczerpane. Zagadnienie odbudowy i przedstawienia się na pokój wystarcza-

Sejm Ustawodawczy będzie dziś obradować nad „małą konstytucją”

WARSZAWA, 17.2 (PAP) — W ciągu kilkudniowej przerwy w pracach plenum Sejmu Ustawodawczego, komisje poselskie pracowały niezmiernie intensywnie.

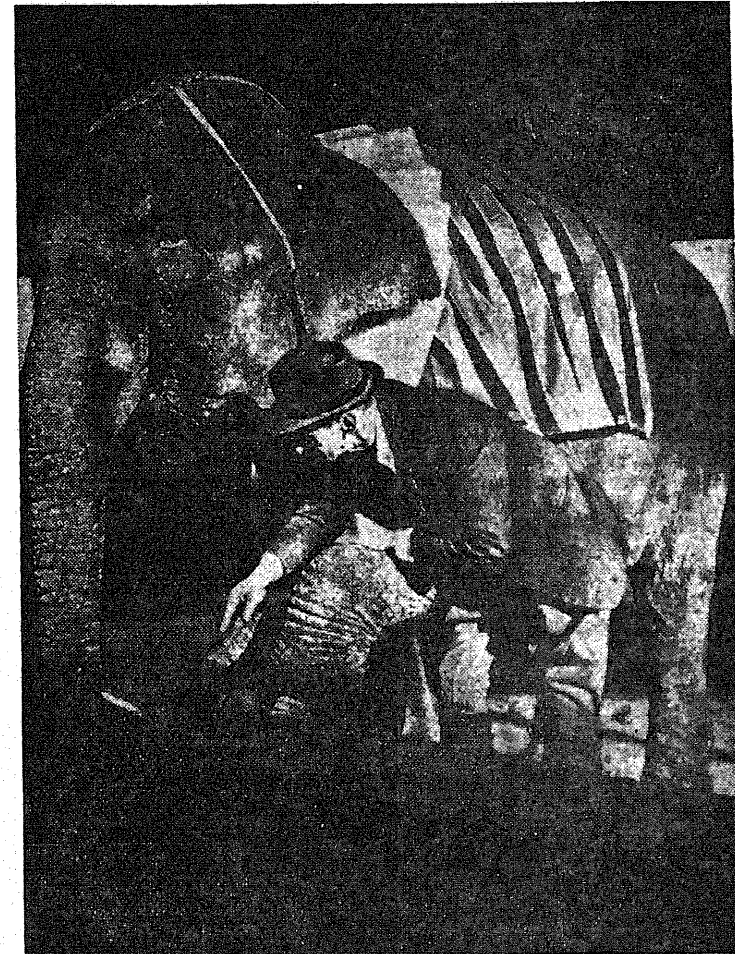
Najpoważniejsze zadanie stało przed 30-osobową komisją specjalną do opracowania ustawy o ustroju władz naczelnych R. P. t. zw. „małej konstytucji”.

Komisja ta wybrała ściślejszą 7-osobową podkomisję, która w dniu 16 bm. przyjęła tekst ustawy po dłuższej dyskusji, a następnie, w dniu 17 bm. projekt został ostatecznie przyjęty przez komisję w redakcji, wnoszącej nieznaczne zmiany do zasadniczego projektu klubów poselskich PPR i PPS.

Na posiedzeniu plenum Sejmu Ustawodawczego w dniu 18 bm. uchwalony przez komisję tekst ustawy referować będzie pos. Jarosz (PPS.).

Projekt obejmuje ogółem 33 art. i przewiduje przede wszystkim, iż jego postanowienia obowiązują od czasu wejścia w życie nowej konstytucji R. P.

Przyjmując te postanowienia o ustroju i zakresie działania najwyższych organów państwowych, Sejm Ustawodawczy działał jako organ władzy zwierzchniej narodu polskiego i w oparciu o podstawowe założenie konstytucji z dnia 17 marca 1921 r. zasady manifestu P. K. W. N. z dnia 22 lipca 1944 r. zasady ustawodawstwa o radach narodowych oraz reformy społeczne i ustrojowe, potwierdzone przez naród w głosowaniu ludowym z dnia 30 czerwca 1946 r.



Ślota też chce być eleganckim gentlemanem. — Wystawia więc nogę, by poddać się zabiegowi pedicure'u.

Rada Ministrów zatwierdziła projekt amnestii

WARSZAWA, 17.2 (PAP) — W dniu 17 bm. na posiedzeniu rady ministrów rozpatrywany był projekt ustawy o amnestii.

Referował minister sprawiedliwości.

Po dyskusji rada ministrów projekt ustawy przyjęła.

Po ustaleniu przez komisję pracowniczą ostatecznego tekstu, rządowy projekt ustawy o amnestii zostanie przedstawiony do laski marszałkowskiej.

Uczniowską organizację terrorystyczną wykryto w Warszawie

WARSZAWA, 17.2 (PAP) — Stołeczne władze bezpieczeństwa wykryły organizację terrorystyczną, w skład której wchodził m. in. uczeń gimnazjum im. Batoiego. Jaśkowski, Mickiewicz, O. O. Mariawitów i in.

Wykryto dwa składy broni i amunicji. Organizacja przygotowała wyśadenie pomnika ku czci poległych żołnierzy Armii Czerwonej przy rondzie Waszyngtona i akty terrorystyczne. Śledztwo w toku.

St. Zjednoczone domagają się powiernictwa nad wyspami na Pacyfiku

NOWY JORK, 17.2 (PAP) — Sekretarz generalny ONZ otrzymał wniosek amerykański o oddanie pod powiernictwo Stanów Zjednoczonych około 650 wysp na Pacyfiku.

Wniosek ten został rozesłany członkom Rady Bezpieczeństwa.

Stan wojenny ogłoszono w Pekinie

MOSKWA, 17.2 (PAP) — Agencja Tass donosi z Szanghaju, że dnia 18 bm. ogłoszono w Pekinie stan wojenny.

Od północy do godziny 6 obowiązuje godzina policyjna. Gmach poczty i telegrafu, stacja elektryczna i wodociągi oraz inne instytucje użyteczności publicznej strzeżone są przez policję i wojsko.

1300 żołnierzy polskich powraca ze Szkocji do kraju

SZTOKHOLM, 17.2 (PAP) — W Malmo odbyła się konferencja szefa policji z polskim attache wojskowym płk. Nadzinem w sprawie transportu 1300 żołnierzy polskich, powracających ze Szkocji do Polski statkiem „Medina Victory”. Jak wiadomo, „Medina Victory” zawinął do portu w Malmo i ponieważ nie jest przystosowany do nawigacji przy zamrzniętym morzu, musiał przerwać dalszą podróż.

ludności niemieckiej stanowi opozycję w stosunku do idei demokratycznych.

Reszta ludności niemieckiej — to, według oceny raportu w większości słabi, niezadowoleni ludzie — czekający na nowego dyktatora, który „wskaże im drogę”.

Ludzie ci jak stwierdza raport — niezdołni są do zrozumienia zasad demokratycznych. Raport ten zawiera wyniki badań przeprowadzonych według metod brytyjskich przed wyborami w Niemczech, co pozwoliło przewidzieć wyniki wyborów z dużą dokładnością.

Żołnierze polscy najprawdopodobniej udadzą się w dalszą drogę na promach szwedzkich, utrzymujących komunikację na linii Trelleborg — Gdynia. W Helsinborgu zatrzymano również transport 700 koni UNRRA przeznaczony dla Polski, albowiem konie ze względu na przedłużającą się podróż, były w tak złej kondycji, że weterynarz portowy sprzeciwił się dalszemu transportowi.

„Łódź zawsze pozostanie mi drogą”

oświadczył prez. Mijał w pożegnalnym przemówieniu na wczorajszej sesji MRN



KAZIMIERZ MIJAŁ

Drugą w r. bież. sesję plenarną MRN otworzył przewodniczący E. Andrzejak, poświęcając dłuższą chwilę pamięci zmarłego dnia 15 bm. radnego Przemysła Smolika. Zmarły przybył do Łodzi po pierwszej wojnie światowej i objął stanowisko nauczyciela w Gimnazjum Społecznym. W r. 1928 został z ramienia PPS wybrany przewodniczącym Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu i pełni funkcję tę do r. 1939. W okresie tym dobrze zasłużył się miastu na odzinku swej pracy, przyczyniając się do zorganizowania muzeów miejskich i biblioteki. W marcu 1945 r. śp. P. Smolik wchodzi z ramienia Związku Literatów do M. R. N.

Miejska Rada Narodowa uczciła pamięć Zmarłego przez powstanie i jednominutowe milczenie.

Z kolei przew. Andrzejak oświadczył, że do Prezydium MRN wpłynęły 3 pisma, które odczytuje. Pierwsze z pism — od prezydenta Mijała.

Prez. Mijał w liście swym stwierdza, że w związku z powołaniem

go na inne stanowisko do Warszawy, prosi MRN o przyjęcie jego rezygnacji ze stanowiska prezydenta miasta.

Rada przyjęła rezygnację tę do zatwierdzającej wiadomości.

Dwa inne pisma nadesłali ławnicy Zarządu Miejskiego: Frąckiewicz, ławnik Wydz. Technicznego i Wasiak, ławnik Wydz. Opieki Społecznej. Obaj oni proszą MRN o przyjęcie do wiadomości ich rezygnacji z piastowanych stanowisk.

Z kolei przew. Andrzejak zaprzysiął dwóch nowych radnych: Samuela Gurwicza i Stanisława Dembowskiego. Rada uchwaliła również dokooptowanie 3 nowych radnych: Ignacego Głazewskiego (SL), Szymona Rogozińskiego (Woj. Kom. Żyd.) i Zygmunta Frąckiewicza (PPR).

Radny Stawiński w imieniu frakcji radnych PPS wniósł interpelację w sprawie obsadzenia stanowiska ławnika Wydz. Technicznego przez Zarząd Miejski przed uchwałą MRN. Radny Stawiński uznał postępowanie takie za ograniczenie kompetencji M. R. N.

Prez. Mijał, odpowiadając, wyjaśnił, że do tego postępowania zmusiła go zbyt długa, bo blisko dwumiesięczna przerwa w obradach MRN, jeżeli nie liczyć nadzwyczajnej sesji w d. 18 stycznia, poświęconej rocznicy wyzwolenia Łodzi. Nawal prac w wydziale zmusił Zarząd Miejski do wprowadzenia nowego ławnika w obowiązki przed uchwałą MRN.

Na interpelację radnego Jaszczaka (SD), prez. Mijał wyjaśnił, że klucze lokalu „Cristal” przy ul. 6-go Sierpnia zostały zgodnie z wnioskiem Stronnictwa Demokratycznego przekazane ob. Skwarko. Ponownemu otwarciu restauracji „Cristal” stoi na przeszkodzie sprzeciw władz wojskowych, które w tymże budynku mają hotel dla oficerów.

Wpłynęły jeszcze dwie interpelacje Stronnictwa Demokratycznego. Radna Aletowa poruszyła sprawę braku wody na Bałutach i zapytała, co Zarząd Miejski zamierza przedsięwziąć w celu zaradzenia temu stanowi rzeczy.

Radna Domagałowa stwierdziła, że ulice miasta nie są posypywane piaskiem w okresie zimowym i wezwała władze miejskie do bardziej tygorystycznego stanowiska w tej sprawie.

Po przyjęciu regulaminu debaty nad budżetem, MRN wysłuchała expose prez. Mijała, dotyczącego zamierzeń skarbowych Zarządu Miejskiego na rok 1947. Projekt preliminarza budżetowego był już obszernie omawiany na łamach naszego pisma, nie będziemy więc go powtarzać w tej chwili.

Skonczywszy omawianie budżetu, prez. Mijał wygłosił mowę pożegnalną do MRN i do społeczeństwa łódzkiego. Prezydent omówił swoją dwuletnią działalność i podkreślił życzliwość, z jaką przyjęło go społeczeństwo Łodzi.

— Rozstając się z Łodzią — kończył mowca — rozstaje się z

tym, co przez dwa lata stanowiło treść mojego życia. Łódź pozostanie zawsze drogą memu sercu.

Odpowiadając, przew. MRN Andrzejak stwierdził, że prez. Mijał wypełniał swe obowiązki do brzo i bez reszty, zaskarbiając sobie wdzięczność mieszkańców Łodzi.

Rada potwierdziła te słowa gromkimi oklaskami.

Następuje wybór nowego prezydenta miasta. Radny Loga-Sowiński stawia wniosek w imieniu frakcji PPR, PPS, SL i SD, aby zas-

zczytny ten mandat powierzyć Eugeniuszowi Stawińskiemu. Innej kandydatury nie zgłoszono.

W głosowaniu oddano 86 głosów, z tego 78 na ob. Stawińskiego i 8 czystych kartek. Przew. Andrzejak ogłasza Eugeniusza Stawińskiego prezydentem Łodzi i zapytuje go, czy przyjmuje mandat.

Prez. Stawiński odpowiada twierdząco i wygłasza krótkie przemówienie, w którym stwierdza, że zna braki i niedostatki Łodzi, gdyż sam je przeżywał. Dołoży więc wszelkich starań, by wywiązać się z nałożonych nań obowiązków.

(O.)

Notatki polityczne

„...nie rzuca słów na wiatr”

„Gazeta Ludowa” z dnia 12.2.47 (Nr 41) opublikowała p. t. „Co obiecano a co otrzyma wieś” nadzwyczaj interesujący elaborat; nadzwyczaj interesujący dlatego, że autor dochodzi do wniosku, iż „komuś zależy na wypaczeniu zamierzeń i słów przedstawicieli rządu”.

Przedstawicielem rządu w tym wypadku jest młn. Hilary Minc, wypaczone — według „Gazety Ludowej” — zamierzenia, to plany do staw przemysłowych dla chłopów, a wypaczone słowa, to obietnice ministra przemysłu na zjeździe „Przemysł na wsi”. Chodzi konkretnie o to, że preliminarz dostaw dla wsi na drugie półrocze 1946 r. nie został — według „Gazety Ludowej” oczywiście — wykonany i że w pierwszym półroczu 1947 r. również zaistnieje „deficyt obietnic i przyrzeczeń”.

W hierarchii zagadnień polskich sprawa wzmocnienia produkcji i usprawnienia dystrybucji towarów stoi na pierwszym miejscu, a to nie tylko z powodu tego, że musimy obiegowi pieniężnemu przeciwstawić jak największą ilość towarów, aby w interesie wszystkich zapewnić naszej walucie odpowiednią siłę nabywczą, — lecz też i z tego powodu, żeby, jak pisze „Gazeta Ludowa”, cytując myśli wiceministra Szyra, — „słabić wsi długą historię”. „Partia Demokratyczna czuje się na siłach właśnie teraz długi te z nawłazką uregulować”.

Więc tak się sprawa według „Gazety Ludowej” przedstawia: czuje się na siłach „ale okazało się, że komuś zależy na wypaczeniu zamierzeń i słów przedstawicieli rządu. Albo towar leży na magazynach, albo nie dopisuje coś w produkcji”.

Kiedyś — do r. 1939 — istniała na niekorzyść chłopów obrzydliwa rozpiętość między cenami artykułów rolnych, a cenami artykułów przemysłowych, nożyce cen, uniemożliwiające chłopom otrzymanie odpowiedniego ekwiwalentu w towarach przemysłowych za swoją pracę na roli. Tę niesprawiedliwość,

politycznie i gospodarczo utrzymywaną przez kartele w interesie przede wszystkim zagranicznego kapitału, — likwiduje konsekwentnie i z coraz większym powodzeniem planowa gospodarka nowej Polski. W akcji „Przemysł dla wsi” koncentruje się planowy wysiłek w kierunku podniesienia dobrobytu chłopstwa, koncentruje się jednocześnie znaczna część wysiłku w sprawie dobrobytu wszystkich, albowiem po zniesieniu świadczeń rzeczowych na leżyte zaopatrzenie miasta jest zależne od coraz zwiększającej się ilości artykułów przemysłowych, które wzamian za produkty rolne otrzymuje wieś.

A „Gazeta Ludowa” opublikowała, że, jak dotychczas i jak pod względem pierwszego półrocza 1947 roku, obietnice są większe niż wykonanie. Nawet znacznie większe. Jest to zarzut, który mógłby podać w wątpliwość zdolność i szczerść planującego aparatu produkcyjnego i dystrybucyjnego, bo „komuś zależy na wypaczeniu zamierzeń i słów przedstawicieli rządu...”, albo towar leży na magazynach, albo nie dopisuje coś w produkcji — jak pisze „Gazeta Ludowa”.

Ani jedno, ani drugie. Towar nie leży w magazynach, bo został chłopom dostarczony, a produkcja dopisuje, bo preliminarz dostaw w drugim półroczu został nie w 100, lecz w stu dziewięćdziesiąt procentach wykonany.

Po „Gazecie Ludowej” zabrał głos dyrektor Departamentu Obrótu Towarowego Ministerstwa Przemysłu Jan Kasperowicz (patrz str. 6 dzisiejszego numeru). Z przytoczonych przez dyr. Kasperowicza danych wynika, że „Gazeta Ludowa” i w drugiej części swoich rozważań nie miała racji, bo preliminarz na pierwsze półrocze 1947 r. zostanie tak wykonany, że się więcej urzeczywistni niż obiecano.

Z tego wszystkiego wynika, że jak pisze „Gazeta Ludowa” „Minister Hilary Minc nie rzuca słów na wiatr”.

(B—E)

Studenci chińscy

demonstrują przeciwko terrorystycznej działalności kuomintangu

MOSKWA, 17.2. (PAP) — Agencja Tass donosi z Nankinu, że organizacja studencka w Czungkingu pod nazwą „Związek do walki przeciwko bezprawiom amerykańskim” proklamowała strajk

powszechny studentów jako protest przeciwko terrorystycznej działalności policji kuomintangu.

Strajk był demonstracją przeciwko pobiciu przez agentów tajnej policji studentów w Czungkingu, którzy protestowali przeciwko zachowaniu się żołnierzy amerykańskich w Chinach.

W wyniku najścia policji kuomintangu wielu studentów odniosło obrażenia. Organizacje demokratyczne w Czungkingu powołał do życia stowarzyszenie, którego celem jest przyjęcie z pomocą studentom.

Wielka Brytania zapowiada

wycofanie swych wojsk z Grecji

LONDYŃ, 17.2 (PAP) — Ze źródeł poinformowanych donoszą, że decyzja w sprawie wycofania wojsk z Grecji zapadła po nadejściu raportu ambasadora brytyjskiego w Atenach Nortona.

W raporcie tym ambasador wyraził oczekiwania, że gabinet grecki zastosuje bardziej liberalną politykę, zmierzającą do zapewnienia pokoju i odbudowy gospodarczej kraju.

W najbliższym czasie rząd grecki zamierza rzekomo ogłosić sześciomiesięczną amnestię.

†

PRZECŁAW SMOLIK

LITERAT

ZMARŁ DNIA 15 LUTEGO 1947 r., PRZEŻYWSZY LAT 70.

WYPROWADZENIE ZWŁOK NASTĄPI DNIA 10-go LUTEGO 1947 r., O GODZINIE 10-ej Z DOMU LITERATÓW PRZY UL. ŻEROMSKIEGO Nr 21, NA STARY OMENTARZ KATOLICKI, PRZY UL. OGRODOWEJ, O CZYM ZAWIA. DAMIAJA

ZWIĄZEK ZAWODOWY LITERATÓW POLSKICH ODDZIAŁ W ŁODZI.

(674)

Z głębokim żalem zawiadamiamy o nagłej śmierci cen. nego współpracownika Wydziału Programowego „Filmu Polskiego”

s. † p.

D-ra Przecława Smolika

DZIAŁACZA SPOŁECZNEGO, LITERATA, HISTORYKA SZTUKI.

DYREKCJA NACZELNA P. P. „FILM POLSKI”.

(143/M)

WAZA

Asekuracja

Francis kupił podobny samok w Irlandii.

Dowód, że Duch przeczności W „wielkim” dyktatorze Gości.

Wet.

s. † p.

JAN OGRODZKI

DYREKTOR ADMINISTRACYJNO-BANDELOWY ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU MOTORYZACYJNEGO ZMARŁ NAGLE W DNIE 16. 2. 1947 r. W WARSZAWIE. W ZMARŁYM TRACIMY NIEODŻALOWANEGO KIEROWNIKA I KOLEGĘ.

DYREKCJA I PRACOWNICY ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU MOTORYZACYJNEGO ODDZIAŁ W ŁODZI.

(674)

GLEBOKO WSTRZĄSIĘCI NAGŁYM ZGONEM

s. † p.

D-ra Przecława Smolika

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA SKŁADAJĄ ŻONIE I CÓRCIE ZMARŁEGO

KOLEDZY z WYDZIAŁU PROGRAMOWEGO „FILMU POLSKIEGO”.

(144/M)

2.800 zł za uszycie ubrania

placi od wczoraj pracujący łodzianin Oficjalny cennik dla zakładów krawieckich

Ostatnio posunęła się znacznie naprzód sprawa ustalenia oficjalnych cenników dla zakładów krawieckich w Łodzi. Społeczna Komisja Kontroli Cen ustaliła cennik oficjalny za szycie ubrań męskich. Związki zaś zawodowe zawarły porozumienie z cechem krawców, odnośnie cen za szycie ubrań dla świata pracy.

CENY MAKSYMALNE

Cennik uchwalony przez Społeczną Komisję Kontroli cen w Łodzi rozróżnia trzy kategorie zakładów krawieckich. Dla zakładów I kategorii uchwalono maksymalną cenę za uszycie męskiego ubrania w wysokości 10 tys. zł. Zakłady II kat. za takie ubranie pobierać mogą 8 tys. zł., a pracowni krawieckie III kat. — 5 tys. zł.

Drobne dodatki, jak mici, jedwab, guziki i t. p. zostały wliczone w powyższe ceny. Cennik ten obowiązuje od dnia wczorajszego.

CENNIK ULGOWY DLA PRACOWNIKÓW

Pracownicy, należący do Zw. Zawodowych, korzystając będą z cennika ulgowego, który przewiduje za uszycie męskiego zimowego palta

2.900 zł., za uszycie garnituru męskiego 2.800 zł., oraz za uszycie palta zimowego damskiego lub kostiumu 2.500 zł.

Na mocy umowy Zw. Zawodowych z cechem krawców poszczególne zakłady krawieckie zostały zobowiązane przynajmniej 25 proc. ogólnych zamówień wykorzystać dla członków Zw. Zawodowych przy czym czas wykonania zamówienia nie może przekraczać 1 miesiąca.

POWOLANIE SPECJALNEJ KOMISJI

Nad realizacją powyższej umowy czuwać będzie specjalna komisja, powołana przy Izbie Rzemieślniczej z przedstawicieli OKZZ, Wojewódzkiego Związku cechu rzemieł włókienniczych oraz cechu krawców. Komisja będzie prowadziła ewidencję zakładów krawieckich. Do jej kompetencji należeć będzie kontrolowanie tych zakładów czy należycie wywiązują się z zobowiązań ustalonych nowozawartą umową, oraz skierowywanie do poszczególnych zakładów krawieckich zamówień.

JAK OTRZYMAĆ ZNIŻKĘ

Pracownicy, chcący skorzystać z taryfy ulgowej za szycie ubrania będą musieli zgłaszać się do komisji przy Izbie Rzemieślniczej, gdzie po przedłożeniu zaświadczenia o przynależności do Związku Zawodowego otrzymają skierowanie do odpowiedniego zakładu krawieckiego. (b)

Nie będzie tłoku w tramwajach

„Dojazdówki“ wkrótce kursować będą po Łodzi również w godzinach popołudniowych Przeszkolenie personelu tramwajowego

Miejskie Zakłady Komunikacyjne, w wyniku przeprowadzonej fuzji dyrekcji tramwajów miejskich i dojazdowych, wprowadzili przed kilku dniami pierwsze udogodnienie dla publiczności.

W godzinach rannych mianowicie tramwaje dojazdowe dojeżdżają aż do Śródmieścia, Dojazdówki z Pabianic i Rudy Pabianickiej prze-

dłużyły swą trasę od Kolei Obwodowej do Placu Wolności, dojazdówki zaś przybywające z północnej części miasta, zamiast do Placu Wolności, jak dotychczas, dojeżdżają do Placu Niepodległości.

Opłata za przejazd wynosi tyle, co w tramwajach miejskich, tzn. 2, 3 i 10 zł.

Mieszkańcy okolic podmiejskich

najlepiej mogą ocenić wielkie udogodnienie. Dotychczas bowiem przesiadać się musieli na zatłoczonych o tej porze tramwaje miejskie. O dostaniu się do nich przeważnie trudno było marzyć. Przed nieśczęsnymi „dojazdowcami“ pozostawały dwie drogi do wyboru czekać (na mrozie), narażając się tym samym na spóźnienie do pracy lub wybrać się do miasta pieszka (w mrozie) kilka kilometrów.

Przedłużenie trasy tramwajów miejskich nastąpiło w ubiegłym tygodniu. Ma ono jednak miejsce tylko w ciągu półtorej godziny rano. Pozostaje więc jeszcze kwestia zastosowania tego udogodnienia w godzinach popołudniowych, w czasie największego nasilenia ruchu, a więc między 3—5.

Zostanie to przeprowadzone, ku uldze „dojazdowców“, już w najbliższym czasie, po przeszkoleniu personelu. Konduktorzy i motorowi z tramwajów podmiejskich jeżdżą już w tramwajach miejskich. (b)

Jak przelać pieniądze z zagranicy do kraju i z kraju za granicę

Aktualny w tej chwili proces przesyłki pieniężnych z zagranicy odbywa się w bardzo nieskomplikowany sposób. Nadawca wpłaca określoną sumę w jakimkolwiek banku zagranicznym, ten zaś przekazuje ją bankowi polskiemu, z którym jest związany umową. Zamiast pieniędzy można także przekazać czek, który odbiorca ma prawo zrealizować w każdym banku dewizowym w kraju.

Wiele osób przesyła pojedyncze banknoty bezpośrednio w zwykłych lub poleconych listach. Choć cenzura korespondencji została zniesiona, istnieje jak i przed wojną przy urzędach celnych cenzura dewizowa. Wyławia ona waluty przesyłane w listach i paczkach i kieruje do Banku Narodowego. Sumy te nie podlegają jednak konfiskacie, lecz zakupywane są przez Bank od adresata po kursie oficjalnym.

Aby wysłać pieniądze z Polski za granicę należy uprzednio uzyskać zezwolenie Komisji Dewizowej.

Petent składa wniosek (jest on do nabycia w wydziałach dewizowych wszystkich banków dewizowych), który bank kieruje do Komisji Dewizowej w Warszawie.

W wypadku odpowiedzi pozytyw-

nej nadawca wpłaca sumę w złotych polskich, a bank wypłaca ją w walucie kraju, do jakiego zostaje skierowana. Ostatnio notowania przedstawiają się następująco: dolar — 100 zł cena kupna, 102 — sprzedaży; funt 392 — 405; franki szwajcarskie 2325 zł za 100 franków; korony czeskie 200 — 204 zł za 100 koron; franki francuskie 130 zł za 100 fr. 1. w.

13 kwietnia konsekracja ks. dra M. Klepacza

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o mianowaniu ks. dra Michała Klepacza biskupem łódzkim, połączyliśmy się telefonicznie z Seminarium Duchownym w Białymstoku, by zdobyć dla czytelników „Dziennika Łódzkiego“ — dalsze informacje.

Rozmowę przeprowadziliśmy z prokuratorem Seminarium Duchownego ks. prof. Krasowskim. Poinformował on nas, że ks. dr Michał Klepacz jest w tej chwili profesorem i dziekanem Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Stefana Batorego z tymczasową siedzibą w Białymstoku.

Dopiero po konsekracji na biskupa, która będzie miała miejsce w Białymstoku, dnia 13 kwietnia br., nastąpi przyjazd ks. dra Michała Klepacza do Łodzi i uroczysty ingres na stolec biskupi. (w)

Uwaga, dzierżawcy budek

Dzierżawcy budek i sklepów w halach i na targowiskach miejskich, w wypadku odstąpienia swych stoisk osobom trzecim będą obowiązani wpłacać do Wydziału Przedsiębiorstw Miejskich 3.000 zł.

Kwota ta ściągana będzie tytułem zwrotu kosztów manipulacyjnych, związanych z przerejestrowaniem dzierżawcy. (b)

Oddział chirurgiczny i okulistyczny szpitala Ubezpieczalni Spółecznej już czynny

W szpitalu Łódzkiej Ubezpieczalni Spółecznej przy ul. Kopcińskiego oddane już zostało do użytku III piętro. Mieści się tu Oddział Chirurgiczny na 130 łóżek i Oddział okulistyczny na 60 łóżek.

Na II piętrze dokonuje się w tej chwili pewnych niezbędnych przeróbek. Za 2—3 tygodnie uruchomiony tam zostanie oddział laryngologiczny.

Zorganizowanie drugiego Oddziału chirurgicznego w szpitalu na Kopcińskiego potrwa nieco dłużej. J.w.

PROSTU

A winowajcy milczą

Ostatni nasz artykuł w sprawie przydziału mleka na kartki wywołał wśród czytelników naszych, zainteresowanych tym bezpośrednio, żywy odzew.

Otrzymałszy kilka listów, które bądź potwierdzają wysunięte przez nas zarzuty, bądź zwracają uwagę na nowe, dziwne praktyki, stosowane w sklepach rozdzielczych.

Jedną z czytelniczek, matka 4-letniej dziewczynki i 10-miesięcznego chłopca, pisze z gorczycą:

„...wszystko to jest święta prawda. Ja ciężko sama pracuję i dzieci są na moim wyłącznym utrzymaniu. Cieszyłam się, że mleko dla nich dostępne, bo to przecież duży wydatek.

Tymczasem mleka na kartki nie ma już od listopada. Ile razy pójść do sklepu, słyszę tę jedną odpowiedź: „nie ma“. Po jakimś czasie kartki stają się nieważne: nieodebrane mleko przepada.

Po co więc istnieją kartki mleczne? Czy może po to, żeby zwiększyć dochody miasta, bo za kartki się płaci?...

Tyle się mówi i pisze o opiece nad matką i dzieckiem, a co się właściwie dla nich robi?

Mam dzieci, więc je chowam i poświęcam na to wszystkie siły, ale wiem, że nie chowam ich dla siebie, tylko dla państwa i społeczeństwa. Mam więc chyba prawo, jak każda matka, do pomocy ze strony państwa i społeczeństwa? Ale przez pięknych słów, nie więcej nie otrzymuję. Nawet mleka...“

Słowa te podyktował musiał naprawdę wielki żal. Inna z naszych czytelniczek, również matka 4-miesięcznego dziecka, pisze:

„Jestem zarejestrowana na mleko w spółdzielni Nr 91 przy ul. Sosnowej 20. Jest to ode mnie dość daleko i w sklepie są długie ogonki, a ja czekać nie mogę, bo nie mogę dziecka w domu zostawić

Kupuję więc mleko prywatnie, a kartką mleczną mogę sobie chyba w piecu podpalic.

Cytujemy dwa powyższe listy, aby nie wydawało się komuś, że kwestia przydziału mleka jest mało ważna, lub że zarzuty nasze są bezpodstawne.

Niestety, cała ta sprawa nie jest wesoła. I co gorsze, niż się tym nie interesuje. Najlepszy dowód, że jedynym oddźwiękiem na nasz artykuł, były nowe skargi.

Winowajcy zaś milczą.

Jak ich skłonić do odezwania się, do wyjaśnienia, do przyrzeczenia, że natychmiast będą wszczęte jakieś kroki w kierunku poprawy tego stanu rzeczy?

Zarówno Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska, jak Wydział Aprobizacji muszą natychmiast zająć się tą sprawą. Nie wolno dzieci pozostawiać bez mleka i przechodzić nad tą sprawą do porządku dziennego.

Dla dzieci mleko musi się znaleźć!

LUTECKI

170 stron „Historii jednego życia“ poświęca Ludwik Hirszfeld* przeszłości; 200 stron — wojnie, pobytowi w ghetcie warszawskim i wyzoleniu. W pierwszej części księgi wiele jest rzeczy ciekawych, choćby dla przykładu, opis zjazdu patologów w Rzymie w r. 1939, w przeddzień niemal wybuchu wojny — i charakterystyka postać polskiego przy Kwieryniale — Wieniawy Długoszyńskiego, człowieka najbardziej „czarującego“, gdy jako dyplomata zapomniał o „mokrych czasach warszawskich“. Nieskończenie jednak ważniejsza jest część druga księgi. Oniej powiada sam pamiętnikarz, że napisał ją „krwią serdeczną, by walczyć o pewne hasła i pewne idee“. Dalej zobaczymy, co to za idee.

Do ghetta odstawiony został prof. Hirszfeld wraz z rodziną w lutym r. 1941. Z rozkazu władz niemieckich przysłała po niego policja granatowa. Byli to policjanci, którzy znali profesora i jego żonę: „zachowywali się z idealną delikatnością“, a starszy przodownik całował żonę profesora po rękach i przeproszał, że musi wykonać tak ciężki obowiązek. Z policjant granatową i później miał Hirszfeld nieraz do czynienia w ghetcie. Stwierdza obiektywnie, że „spoglądała ona na ogół pobłażli-

Świadectwo prawdziwe

2. Città dolente

wym okiem“ na przekradanie się dzieci żydowskich po żywności, „ociagała się ze strzelaniem do zbitego“ mimo rozkazy zandarmerii niemieckiej. Nie wszyscy tedy granatowi policjanci byli tacy, jak owi tropiciele Żydów w „Zakazanych miejscach“ Najgorsi, najbardziej okrutni byli w ghetcie szaulisi, Ukraińcy i niestety, policjanci żydowscy, zdeprawowani do gruntu — czy to przez system, wprowadzony przez Niemców, czy przez warunki życia, czy przez lęk o własne życie: to trudno powiedzieć; rzecz jest psychologicznie boleśnie skomplikowana. Na czele policji żydowskiej stał niejaki Szeryński, którego Hirszfeld nie waha się nazywać „katem i Herodem“ własnych rodaków. Ale; jak zaznaczyłem w pierwszym felietonie, Hirszfeld w dobroci swej i mądrości umie wszystko zrozumieć i wszystko przebaczyć. Któż to może wiedzieć? Może Szeryński ze swoją policją byli tak okrutni dlatego, że „za prowadzenie swych współplemieńców na rzeź“ mieli obiecaną, że rodziny ich ocalają? A to jest istotnie straszliwy konflikt —

taki wybór między własnym dzieckiem, żoną, czy matką a rodakiem wprawdzie, lecz człowiekiem obcym.

Przeróżające są w księdze Hirszfelda opisy chwytania ludzi w ghetcie i wywożenia na zagładę. Potworne są sposoby, jakie stosował niemiecki komisarz ghetta generał Groener. Opisy wywierają wrażenie wstrząsające dlatego przede wszystkim, że ujęte są w słowa proste, że każda rzecz nazwana jest właściwym imieniem, bez silenia się na jakikolwiek efekt pisarski, „Chcę pić sać prawdę, chcę być bojownikiem prawdy; piszę krwią serdeczną; chcę opowiedzieć, jak byłem świadkiem cierpienia największego — śmierci całego narodu“: takie oto słowa powtarza od czasu do czasu Hirszfeld, i dlatego księga jego targa nasza duszą do głębi.

Niejednokrotnie przypomina mi się Dante i jego piekło, które „jest niczym“ wobec tego, co się działo w ghetcie. „Città dolente“ — miasto bolejące — tak nazwał Dante inferno, a tych, którzy zostali w nim skazani na zagładę, nazwał „perdu-

ta gente“ — narodem zatracenia. Naród zatracenia — dwa zwykłe słowa, a zawierają w sobie treść, którą rozumem ogarnąć trudno, dla której niewiedzieć gdzie szukać w historii porównań i zestawień. Jest w tym wszystkim jakaś nadprzyrodzona, jakaś szatańskość i demoniczność, której wymierzyć niepodobna. Zdaje się, że pod koniec istnienia ghetta wszyscy ludzie musieli być tam chorzy, i fizycznie i duchowo, tracąc zmysły, popadając w jakieś szaleństwo wydarła ich z niego dopiero ostateczna „likwidacja“ ghetta. „Przed tym — pisze Hirszfeld — kiedy jeden z Żydów szukał w ghetcie dziesięciu, aby stworzyć bojówkę, nie znajdował ich. Nikt nie chciał ginąć za innych. Nie znalazło się wtedy dziesięciu sprawiedliwych w tym mieście skazanym na zagładę. Ale pod wpływem nadludzkiej straszliwej męki Żydzi zrozumieli, że śmierć nie jest najważniejsza, że dużo ważniejsza jest sprawa: jak się umiera i za co?“ Na stąpił, jak powiada Hirszfeld, „ostatni zryw ginącego narodu“ czyli powstanie. Hirszfeld porówny-

wa je z powstaniem Bar-Kochby przeciw Rzymianom. Stanie się ono — jak tamto — słupem ognistym w dziejach narodu żydowskiego. Swój opis powstania w ghetcie kończy Hirszfeld cytatem z broszury, wydanej podówczas przez bojowców żydowskich: „Stara legenda głosi, iż przed tronem Boga stoi czara. Są w niej lzy Żydów. Gdy się czara wypelni, Bóg przebaczy wybranemu niedygi narodowi jego ciężkie winy. Skończą się wówczas jego cierpienia i tuńczy żywot. Czyż mogły te lzy ostatnie nie wypelnic czary? Czy mają te cierpienia być daremne? Z krwi, która opłynęła mury ghetta, musi powstać odrodzenie, i naród tułaczy może odnajdzie wreszcie swą „Ziemie Obiecaną“.

My Polacy wiemy dobrze, co to są powstania narodowe, jakie bywają winy historyczne narodu, jaką moc odkupiającą miewa cierpienie narodowe: uczyli nas o tym nasi wieszczki, pisali dla nas ewangelie narodowe, układali księgi pielgrzymstwa do naszej Ziemi Obiecanej. Jak żaden naród na świecie rozumiemy i czujemy tragedię dziejowa Żydów, którą przeżyli na naszej właśnie ziemi. I Hirszfeld zdaje sobie z tego sprawę. Rozdarty wewnętrznie między dwa narody, które kocha jednakowo, Żyd i Polak w jednej duszy, Hirszfeld dużo pisze o stosunku wzajemnym Żydów i Polaków.

JERZY WYSZOMIRSKI

* Por. „Portret duchowy Ludwika Hirszfelda“ — „Dziennik Łódzki“ Nr 44 z dn. 14 lutego.

Hierarchia w polityce wydawniczej

dezyderatem władz szkolnych

Mamy wydawnictwa brukowe - nie mamy podręczników

Spraw podręczników szkolnych stała się u nas po wojnie wprost przysłowiowa. Wszystkie gałęzie na szczebel szkolnictwa cierpią na brak dostatecznej ilości podręczników.

Komisje ministerialne aprobuja wprawdzie coraz więcej podręczników, ale druk ich napotyka wciąż jeszcze na nieprzewidywane wprost trudności, tak że od chwili oddania rękopisu do drukarni do momentu ukazania się książki na półkach księgarskich upływają dłużej niż miesiąc.

Objaw ten jest tym przykrejszy, że równocześnie rynek zalewa potok różnych wydawnictw, niezawsze potrzebnych i niezawsze stojących na odpowiednim poziomie. Przy tym stanie rzeczy Ministerstwo Oświaty występować będzie o wprowadzenie pewnej hierarchii w naszej polityce wydawniczej, która uwzględniła winna w pierwszym rzędzie zaspokojenie potrzeb w zakresie podręczników szkolnych.

Narodowy Plan Gospodarczy przewiduje, jak wiadomo, wielką rozbudowę szkolnictwa zawodowego. Wobec tego sprawa podręczników dla tej gałęzi szkolnictwa jest jedną z najbardziej palących.

Szkolnictwo zawodowe potrzebuje w pierwszym rzędzie podręczników dla uczących się, dostosowanych ściśle do programów nauczania, dalej wydawnictw pomocniczych, jak tablice matematyczne, przewodniki, instrukcje itp., książek do bibliotek i świetlic uczniowskich, jako lekturę fachową, książek pomocniczych dla nauczycieli oraz wykresów tablic ściennych, modeli składanych itp. jako pomoc w nauczaniu dla wykładowcy.

Wszystkie tego rodzaju podręczniki i pomoce naukowe muszą być zgłaszane przez autorów Ministerstwu Oświaty do oceny. Bez aprobaty ministerstwa wydawnictwa nie mogą być dopuszczone do szkół.

Dotychczas zgłoszono w minister-

stwie około 200 podręczników i książek pomocniczych dla bibliotek uczniowskich i dla nauczycieli. Z liczby tej 68 książek uzyskało już aprobatę, 21 książkom odmówiono aprobaty, reszta znajduje się jeszcze w recenzji, względnie odesłana została do poprawienia.

Ze zgłoszonych książek ponad 30 proc. dotyczy poziomu licealnego. Reszta dostosowana jest poziomem do kursu gimnazjów zawodowych, względnie szkół dokształcających zawodowo. 19 książek zakwalifiko-

wano jako podręczniki, resztę — jako pomoce szkolne.

Potrzeby w zakresie podręczników są jednak jeszcze bardzo duże. Brak jest dotąd książek z zakresu chemii, z materiałoznawstwem, fizyki z maszynoznawstwem, rachunkowości, organizacji zakładów pracy, matematyki, polskiego, technologii, kalkucji, rysunku zawodowego, reklamy i spółdzielczości.

Książki dla szkół dokształcających zawodowych będą drukowane w nakładach od 50 do 100 ty-

Przywódcy KWP skazani

na długoterminowe więzienie

Niedoszły zamachowca na min. Dąb-Kociola i płk. Moczara otrzymał 7 lat

Wczoraj Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi ogłosił wyrok w sprawie przywódców KWP.

Szef wywiadu KWP na powiat wieluński, Włodzimierz Jaskólski, skazany został na 6 lat więzienia i pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat 3-eh.

Szef wywiadu KWP na powiat Radomsko, Kalecki Stefan „likwidujący“ bez wyjątku wszystkich „niewygodnych“, został skazany na karę 9 lat więzienia i pozbawienie praw na 4 lata.

Bruszczyński Jan, kwatermistrz, a później dowódca kompanii KWP, który m. in. zorganizował napad na gorzelnię w Chemnie, został skaza-

ny na 9 lat więzienia oraz pozbawienie praw na 4 lata.

Komendant KWP na powiat częstochowski, Walczak Eugeniusz, któregozadaniem była rozbudowa KWP w powiecie, skazany został na 7 lat więzienia i utratę praw na 3 lata.

Kaletka Jan, komendant KWP na powiat łódzki, który otrzymał od dowódcy KWP „Warszycy“ rozkaz dokonania zamachu na woj. Dąb-Kociola i płk. Moczara, został ska-

Za przyjmowanie łapówek — 5 lat więzienia

Onegdaj Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi skazał Józefa Grzelaka na 5 lat więzienia i pozbawienie praw na okres lat 2.

Grzelak był kierownikiem sekcji obyczajowej MO i jako taki, podczas pełnienia swoich obowiązków służbowych dopuścił się nadużyć, przyjmując łapówki i nie wydając pokwitowań za pobierane grzywny. (ibk.)

Mała rzecz a wstyd

Lotna kontrola, sprawdzająca, czy kupcy wystawiają, zgodnie z przepisami ceny na wystawach, objęła wczoraj ulicę Pabianicką. W wyniku jej ukarani zostali:

Adam Olesiński (zam. Nawrot 25), właściciel sklepu z artykułami chemicznymi przy ul. Pabianickiej 16 — grzywna 5.000 zł.
Jerzy Niciński, zam. Pabianicka 20, posiadający tamże sklep spożywczy — 3.000 zł.

Janina Fitajowa, zam. Pabianicka 50, posiadająca w tym samym domu restaurację — 3.000 zł.

Felicja Wojewódzka, zam. Pabianicka 23, właścicielka baru w tym samym domu — 2.000 zł.
Władysław Liszkowski, właściciel

sklepu z materiałami piśmiennymi przy ul. Pabianickiej 4 — 2.000 zł.
Ponadto kontrola odwiedziła sklep spożywczy Ignacego Banasiaka przy ul. Wólczanckiej 156, który wczoraj za nieujawnienie cen ukarany został grzywną 1.500 zł.

Kontrola trwała. Wkrótce obejmie również główne ulice i systematycznie poczyni sprawdzić wszystkie bez wyjątku sklepy.

Kupcy łódzcy, czyż to tak wiele fatygi kosztuje zaopatrzenie wszystkich wystawionych w witrynie przedmiotów w małe karteczki z cenami? Chyba nie.

Taka mała rzecz, a potem wstyd. Lepiej tego uniknąć.

zany na 7 lat więzienia i 3 lata pozbawienia praw. (ibk.)

Dwa tysiące złotych — i dwie nauczki

Przed sądem starościńskim odpowiadał wczoraj Władysław Maciejak (Widzew, Mostowa 4), oskarżony o zakłócenie spokoju publicznego.

Na rogu ulic Kopernika i Żeromskiego usiłował dostać się do tram-

38 nowych monterów zabezpieczenia ruchu pociągów

W warsztatach Elektrotechnicznych na Widzewie odbyło się uroczyste zakończenie 2-go kursu dla monterów zabezpieczenia ruchu pociągów i teletechniki.

3-miesięczny kurs, zorganizowany przez DOKP Łódź, ukończyło 38 słuchaczy.

Dyrektor Kolei Państwowych przyznał absolwentom kursu nagrody pieniężne 1.000, 800 i 500 zł w zależności od wyniku egzaminu. Prymusami kursu zostali: p. J. Plebanek i p. J. Woźniak.

Rozdanie świadectw dokonał p. Durasiewicz.

W krótkim przemówieniu p. Szczuka z OZZK apelował do uczestników kursu, aby nie ograniczyli się do zdobytej wiedzy teoretycznej, lecz starali się ją pogłębić drogą samokształcenia.

Następnie wygłosili krótkie przemówienie: w imieniu wykładowców p. Mieczysław Doliński, kierownik Działu Teletechnicznego oraz absolwent kursu p. Władysław Głapa, który podziękował w imieniu kolegów władzom DOKP-u i wykładowcom za wysiłek poniesiony przy organizowaniu i prowadzeniu kursu. (j. w.)

waju nr 15 przez przedni pomost wozu silnikowego. Gdy motorniczy starał się temu sprzeciwić, wojowniczo nastawiony obywatel, użył kilku dosadnych zwrotów, powodując tym zbiegowisko i zakłócenie spokoju publicznego.

Na rozprawie przyznał się do winy, ale tłumaczył się, że nie miał wówczas czasu, nie mógł dostać się do tramwaju, a ponieważ widział, że przed nim wsiadły przednim pomostem dwie kobiety z dziećmi, więc uważał, że i on ma do tego słuszne prawo, motorniczy zaś nie miał racji, zabraniając w sposób kategoryczny.

Grzywna w wysokości 2.000 zł. nauczycy może ob. Maciejaka dwóch rzeczy:

1) że istnieje przepis, który zezwala na wsiadanie do tramwaju przednim pomostem, ale tylko kobietom ciężarnym i z małymi dziećmi;

2) że trzeba uznać pełną poświęcenia, ciężką pracę motorniczych, szczególnie ciężką w czasie mrozów i jeśli zwracają oni pasażerowi uwagę w sposób niezbyt nawet miły, to nie wolno reagować na to przykrymi epitetami. (eł)

Stanisław Sojecki i Stefan Stefański

LATA BEZ WIOSNY

Powieść 37)

Boczna droga — jak się okazało — wiodła przez gęsto poszyty las. Okoliczność ta sprawiła, iż szofer skręcając z szosy, zwolnił bieg samochodu i spojrzął z niepokojem na Schwarza.

— Jechać? — zapytał.
— No, chyba — odparł Schwarz. — Innej drogi nie ma!

— Ale — przez las?
Gestapowcy, którzy podobne żywili obawy, paparli energicznie szofera.

— To wariatwo! — krzyknęli. — Nie pojedziemy tędy! Po co narażać głowę?

Schwarz zmierzwił ich posępnym wzrokiem.
— Kto tu — wycedził przez zęby — właściwie? Ja czy wy? Słuchać psiakrew i milczeć!

Stuknął szofera kolbą pistoletu.
— Jedź! — powiedział. — Prędzej!

Droga nie nadawała się jednak do szybkiej jazdy. Co pewien czas „Mercedes“ zamurzał się w piachu i „odpoczywał“.

Krystynie sprawiało wielką satysfakcję obserwowanie gestapowców. Z dobytą bronią rozglądali się ustawicznie po lesie.

— Boją się trupie łebki — skonstatowała z zadowoleniem, — głośno zaś odezwała się:

— Prawda jak tu ładnie? Drzewa szumią, ptaszki śpiewają.

— Co takiego? — warknął starszy gestapowiec. Drzewa szumią, ptaszki śpiewają? Tu może lada chwila kula gwizdnąć koło ucha!

Krystyna wzruszyła ramionami. Jakoś nie wydawało się jej, aby ktoś w lesie mógł na nich napaść. Tymczasem Niemiec ciągnął dalej:

— Od czasu, jak wybuchła wojna z Sowietami, bezpieczeństwo znacznie się pogorszyło. Już parę raportów wpłynęło, prawda, Hans?

Młodszy gestapowiec kiwnął głową.
— Tak, tak — potwierdził. — Trzeba zaostrzyć kurs, bo ludność podnosi głowę. Wszystko dlatego, że nie wiadomo, jak tam właściwie na froncie...

Pograżyli się w czujnej zadumie. Samochód dyszał ciężko, prując drogę.

— Chłodnica się bardzo nagrzała! — rzekł szofer do Schwarza. — Warto by wodę zmienić.

Schwarz rozejrzył się.

— Jak wynika z mapy — mruknął — tu gdzieś w pobliżu powinna być gajówka. O, to pewnie tam, gdzie te rozrzedzone drzewa!

W istocie, gdy zbliżyli się do rozrzedzonych drzew — ujrzeli z prawej strony drogi jakieś zabudowania gospodarskie.

— To tu — ucieszył się Schwarz, spoglądając w stronę zagrody. Tylko jak my podjedziemy? Czekaj — no zawołam...

To mówiąc zwinął dłoń w trąbkę i zaczął krzyczeć głośno: — Hallo, hallo!

Szofer nacisnął klaksón, a jeden z gestapowców strzelił z pistoletu w powietrze.

Od strony zagrody nikt się nie odzywał.

— Hm — rzekł Schwarz. — Widać nikogo nie ma. Skinął ręką w stronę gestapowców i Krystyny:

— Wsiadamy. Samochód zostanie na drodze. Szofer zakręcił się nerwowo w miejscu:

— A ja? — zapytał.

— Ty też pójdziesz z nami — zdecydował Schwarz. — Weźmiesz kubek z gajówki i zmienisz wodę w chłodnicy!

Udali się wszyscy ostrożnie w stronę zabudowań. Zza ogrodzenia wyskoczył do nich wielki, czarny pies.

— Aha — zaśmiał się Schwarz. — Więc jednak ktoś tu jest.

Zmierzył z pistoletu do zwierzęcia. Pies zniknął wśród drzew.

Minęli ogród i podwórze, podchodząc do małego domku.

— Wejdźmy! — rzucił Schwarz. — Zakwaterujemy przez godzinę.

Gestapowcy rzucili się do plądrowania. Wyciągnęli z szafy zimne mięso i butelkę wódki.

— No — zaśmiał się na całe gardło Hans — będzie przy czym posiedzieć!

Zasiedli do stołu.

— Ale dlaczego tu nikogo nie ma? — zainteresował się towarzysz Hansa, wyglądając przez okno.

Schwarz machnął niedbale ręką.

— Cóż dziwnego? — powiedział. — Gajowy kawaler, poszedł na obchód lasu...

Wódka dodała Niemcom animuszu. Schwarz zaczął opowiadać o planie, jaki powziął w związku z wysadzeniem mostu:

— Dotrzemy do żandarmerii lub wojska i zrobimy obławę po drugiej stronie rzeczki. Już mam na oku pewną wioskę. Jak damy im porządnie w skórę, to będą na przyszłość pilnowali dróg i wystrzegali się dywersantów...

— O, to, to — ucieszył się Hans. — Pacyfikować, nic tylko pacyfikować!

— Tyły muszą być zabezpieczone! — potwierdził starszy gestapowiec.

Raptem dał się słyszeć warkot samochodu.

— Co to? — zdziwił się Hans. — Nasze auto?

Schwarz wstał i podszedł do okna.

— To nic — rzekł — szofer zmienił wodę i pewnie wypróbował motor... Zresztą stąd niewiele widać... Drzewa zasłaniają...

Warkot motoru początkowo silny zaczął się jak gdyby oddalać.

— Aha — rozpoznawał Schwarz — wybrał się na przejażdżkę... Idiota, marnuje benzynę! Słuchaj, Paul, skocz-no na drogę i obsztoruj go!

Paul nie zdążył wykonać rozkazu, gdyż oto w oknie chaty gajowego ukazała się przerażona twarz szofera.
— Ukradli! — bełkotał. — Ukradli! Bandyci ukradli nasz samochód!

(C. d. n.)

CZESI FAWORYTAMI

mistrzostw hokejowych w Pradze

Po pierwszych meczach, rozegranych w Pradze o mistrzostwo „świata” w hokeju na lodzie, można już nieco zorientować się w ogólnej sytuacji tych szeroko rozklatamowanych zawodów.

Trzeba na wstępie zaznaczyć z całym obiektywizmem, że te nazwane patetycznie mistrzostwa świata są raczej mistrzostwami Europy. Druga bowiem półkula reprezentowana jest jedynie przez słabą drużynę USA, która niewątpliwie nie odegra poważniejszej roli w walce o pierwsze miejsce z Czechosłowacją. Mieli przyjechać hokeiści Anglii — zrezygnowali. Nie przyjechali również zawodnicy Francji, a Kanada w ogóle nie odezwała się. Niemal w ostatniej chwili zrezygnowali z mistrzostw zawodnicy Węgier. Koniec końców zamiast mistrzostw świata mamy skromny turniej o mistrzostwo Europy, a na otarcie łez kręcą się na lodzie hokeiści USA.

Nie mniej jednak walka jest ciekawa. Najlepszą formę wykazują gracze Czechosłowacji, którzy mieli możliwość uprawiania sportu przez cały okres okupacji, a poza tym posiadając sztuczne lodowisko — mogą sezon swój znacznie przedłużać i być rzeczywiście w dobrej formie. Nie trzeba również zapominać o tym, że przed mistrzostwami w Pradze zawodnicy Czechosłowacji potrafili rozegrać kilka spotkań międzynarodowych, od nosząc między innymi dwa wspaniałe zwycięstwa w Szwajcarii.

Czesi wygrali z Rumunią 23:1, ale Szwecja też gra nie najgorzej, bo potrafiła rozgromić Belgię 24:1. Nie jest to co prawda rekord w strzelaniu bramek, ale w każdym razie sukces nie byle jaki.

Szwajcarię zremisowała ze Szwecją 4:4. Walka więc między tymi drużynami musiała być bardzo zacięta.

Wszystkie uczestniczące w turnieju drużyny podzielone mogą być na trzy grupy. W pierwszej znaj-

duje się Czechosłowacja i USA, w drugiej Szwecja, Szwajcarię i ewentualnie Austria. Natomiast w trzeciej grupie są: Polska, Rumunia i Belgia. Nie znaczy to bynajmniej, że w końcowej fazie mistrzostw układ tabeli nie mógłby wyglądać inaczej. Przede wszystkim liczymy, że drużyna nasza powinna znaleźć się ostatecznie w czołowej grupie. Cieszymy się, że gracze nasi potrafiliby przynajmniej wygrać 6:0 z Rumunią.

Możemy mieć pewien uzasadniony żal do PZHL, że nie potrafili jednak dołożyć wszelkich starań, żeby na obóz przed mistrzostwami mogli wyjechać i gracze z Krakowa, jak: Wołkowski, Kasprzycki i Marchewczyk. Rzecz oczywista, że gdyby ci przeszli treningi obozowe to forma ich wypadłaby znacznie lepiej i może z Austrią nie przegrałibyśmy 2:10. Zawodnicy ci niemal bezpośrednio z dworca kolejowego musieli udać się na lodowisko. Miejmy nadzieję, że drużyna na-

szą odnieść jeszcze szereg sukcesów w Pradze. Musimy przede wszystkim odnieść zwycięstwo nad Belgią i z honorem walczyć ze Szwecją. Trudno przecież liczyć na to, że pokonamy drużynę USA, czy wygramy z Czechosłowacją.

Nasuwają się jedno zasadnicze pytanie — dlaczego Czesi mają grać lepiej w hokeja od nas. Pomijamy już fakt okupacji. To samo powietrze i ten sam chleb u nas co i u nich, a może u nas nawet lepszy. A jednak Czesi w wielu dziedzinach życia sportowego są znacznie lepsi od nas. Może lepsza organizacja życia sportowego. Może inne podejście do zagadnienia zawodniczego życia wybitnych sportowców?

A najważniejsze — to że Czesi mają doskonałe urządzenia techniczne, boiska, hale, pływalnie i korty tenisowe.

Czesi umieją solidnie pracować i dlatego mają doskonałe wyniki sportowe. Starsi zawodnicy stają

Zebranie nadzwyczajne ŁKS odbędzie się mimo wszystko

Fakt pozostaje faktem, że około 100 członków ŁKS wyraziło na piśmie chęć zwołania walnego nad-

zwyczajnego zebrania ŁKS, celem wybrania nowych władz klubu.

Pewna grupa członków ŁKS po ostatnim walnym dorocznym zebraniu zastrzegła, że zebranie odbyło się nieformalnie i że oni dążyć będą do ponownego zwołania zebrania. Zgodnie ze statutem zebrane zostały podpisy członków, domagających się uczynienia zarząd ich prośbie.

W dniu wczorajszym pismo to zostało doręczone zarządowi, który powinien czymprędzej wyznaczyć termin nadzwyczajnego zebrania. Zebranie to odbędzie się zapewne w pierwszych dniach marca br.

Nie ulega wątpliwości, że prezesem ŁKS pozostanie nadal dyr. Stefan Szudziński, który zapowiedział, że zrezygnuje ze wszystkich stanowisk honorowych w szeregu organizacji społecznych, ale nie wycofa się z ŁKS. Sądźmy, że to oświadczenie dyr. Szudzińskiego powitanie zostanie przez wszystkich członków z wielkim entuzjazmem.

się u nich trenerami, a młodzież też doczekała się racjonalnego rozwiązania problemu wychowania fizycznego.

W obecnych stosunkach, panujących w Europie, Czechosłowacja niemal w każdej dziedzinie życia sportowego zajęcia przodowała. Warto przypomnieć tylko niektóre fakty. Czesi w okresie powojennym potrafili zorganizować cały szereg międzynarodowych imprez o skalę międzynarodowych wydarzeń. Czesi konsekwentnie myślą o zbliżających się Igrzyskach Olimpijskich i mogą całkiem słusznie liczyć na pewne sukcesy.

Wracając do mistrzostw hokejowych trzeba przyznać, że pod względem organizacyjnym Czesi potrafili imprezie tej stworzyć bogate ramy i nadać jej uroczystą szatę, korzystając z wielu doświadczeń z przedwojennych Igrzysk Olimpijskich, mistrzostw Europy, czy też innych zawodów międzynarodowych.

Nad czym obradować będą piłkarze

Walne doroczne zebranie P. Z. P. N. odbędzie się w Łodzi (jak w swoim czasie pisaliśmy) w najbliższą sobotę i niedzielę.

Piłkarze nasi obradować będą przede wszystkim nad kwestią wprowadzenia do sportu piłkarskiego zawodowstwa.

Drugim tematem obrad będzie kwestia utworzenia extra klasy piłkarstwa polskiego. Sprawa utworzenia „Ligi” została już niby przesądzona, ale walne zebranie może zawsze powziąć reasumację poprzedniej uchwały. Nie sądzimy jednak, żeby blok „opozycji” w utworzeniu „Ligi” mógłby uzyskać większość w głosowaniu.

W każdym bądź razie obrady PZPN zapowiadają się interesująco.

Gdy faworyci przegrywają

Niespodzianki w mistrzostwach bokserskich Polski

Ubiegła niedziela przyniosła nam szereg sensacyjnych wyników w meczach o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie. Rzecz dziwna, że we wszystkich wypadkach zwycięstwa odnieśli gospodarze zawodów i tak Wrocław, który chyba nigdy nie snił że pokona niemal faworytą zawodów — drużynę „Grochowa”, odnosi sukces bijąc warszawiaków 9:7.

Warta gościć u siebie „militantów” z Gdańska. Rewanż się udał. Poznaniacy, tym razem u siebie, potrafili odnieść zwycięstwo 9:7.

W Krakowie „Wisła” nieoczekiwanie zremisowała ze „Zjednoczonymi” z Bydgoszczy 8:8.

W Chorzowie „Batory” rozgromił drużynę HSP z Poznania 13:3.

W Łodzi ŁKS wygrał z „Lublinianką” 14:2.

Najbardziej zastanawiała nas dwa wyniki, a mianowicie wygrana Wrocławia i wynik remisowy w Krakowie.

Wiemy, że przywiązuje się zawsze wielkie znaczenie do własnej publiczności, sal, do własnego ringu czy boiska, ale nie tak to znowu wielka rzecz, żeby w związku z tym można było mówić aż o porażce „Grochowa”.

W danym wypadku chodzi o sprawę całkiem inną. Plaga naszych drużyn bokserskich jest uciążliwą komunikacją. Nie jest żadną tajemnicą, że Polskę nawiedziła epidemia grypy, że początki kursują z opóźnieniem i nie raz zawodnicy muszą w wagonach spędzać po kilka dni. Podróż z Warszawy do Wrocławia trwała na pewno kilka dni. Nic dziwnego, że w swoim czasie ŁKS chciał wybrać się do Rzeszowa samolotem.

Raczej nieszczęśliwa grypa pokierowała szanse niektórych drużyn, bo trudno sobie wyobrazić, żeby tak od razu miała się podnieść nadzwyczajnie forma bokserów „Wisły” czy też Wrocławia.

Nie pozostaje jednak nic innego, jak klubom tym wyrazić gratulacje z powodu osiągniętych sukcesów. Niech jednak działaczom PZB nie wydaje się, że dzięki mistrzostwom drużynowym zaczął coraz bardziej wyrównywać się poziom sportu bokserskiego w Polsce i że to jest właśnie osiągnięty skutek propagandowy.

Mistrzostwa nie są jeszcze skończone. Zobaczymy jakie będą wyniki w następnych spotkaniach.

Tak czy inaczej „Grochów” stracił już cztery punkty, mając przegrać no mecze ze „Zjednoczonymi” i z Wrocławiem. Los tak chciał, że akurat tego samego dnia „Zjednoczeni” stracili jeden punkt w Krakowie. Zre sta i tak i tak znajdują się oni obecnie na pierwszym miejscu w tabelce pierwszej grupy.

Śledź u motocyklistów ŁKS

Jutro w lokalu ŁKS przy Al. Kościuszki 85 o godz. 18 nastąpi uroczyste rozdanie nagród członkom sekcji motocyklowej ŁKS i przy okazji zorganizowana zostanie okolicznościowa zabawa towarzyska.

Wszelkie niespodzianki w sporcie wzbudzają zawsze coraz większe zainteresowanie zawodami, a cóż dopiero mówić gdy przegrywać zaczyna faworyci.

Kurs pływacki w Łodzi

Z dniem 3 marca Wojewódzki Urząd W. F. i P. W. organizuje kurs przodowników pływania dla mężczyzn. Kurs ma charakter kursu dochodzącego, jest bezpłatny i obejmuje 84 godz.

Zajęcia odbywać się będą 3 razy w tygodniu po 4 godz. od 18 do 21 w basenie i sali Polskiej Y. M. C. A. oraz w Ośrodku własnym przy ul. Curie-Skłodowskiej 30.

Program kursu obejmuje: 1) Technika pływania, 2) Metodyka pływania, 3) Gimnastyka, 4) Zabawy i gry ruchowe, 5) Piłka ręczna, 6) Teoria ogólna, 7) Teoria pływania, 8) Zagadnienia o byt, społ. i kulturalno - ośw, 9) Egzamin.

Na kurs przodowników pływania może być przyjęty każdy obywatel mający: a) ukończoną szkołę powszechną, b) świadectwo lekarskie o dobrym stanie zdrowia, c) dobrą sprawność fizyczną, d) uzdolnienia organizacyjno - pedagogiczne, e) zamieszkanie do w. f. i sportu, f) potrafi utrzymać się na wodzie i przeplynie 25 m.

Podania kandydatów wraz z życiorysem, załącznikami i opinią klubu należy zgłaszać przed 25 lutym b. r. do Sekcji Wych. Fiz. Woj. Urzędu W. F. i P. W. przy ul. Curie-Skłodowskiej 28.

Na kurs zostanie wybranych 80

kandydatów, którzy zostaną zawiadomieni na piśmie o przyjęciu i dacie rozpoczęcia kursu.

Przyjęci winni zaopatrzyć się w kostium gimnastyczny i pantofle, kostiumy pływackie otrzymają kursanci z Ośrodka W. F. przy Woj. Urzędzie W. F. i P. W.

Min. Osóbka-Morawski 425 narciarzem w PZN

Komisja Sportowa PZN wydała komunikat ze spisem zarejestrowanych zawodników Polskiego Związku Narciarskiego. Liczba ich dochodzi obecnie do 900 osób. Wśród zgłoszonych zawodników widnieje pod numerem 425 nazwisko ministra Edwarda Osóbki-Morawskiego, który został zgłoszony przez swój macierzysty klub SN OM TUR Warszawa.

Jest to dowód dużego zainteresowania sportem narciarskim pana ministra, który nie poprzestaje na pozytywnym ustosunkowaniu się do prac Polskiego Związku Narciarskiego, ale jest aktywnym narciarzem.

Campbell oślepił

Stynny rekordzista angielski Campbell, który ustanawiał rekordy świata na samochodzie, a potem na motorówce uzyskał wspaniały wynik — 226,72 km na godzinę, szykować się zaczął do następnego startu, ale na przeszkodzie stanął mu zły stan zdrowia.

Przez rekordową szybkość, rozwijaną na motorówce i na samochodzie, mimo specjalnych okularów Campbell osłabił swój wzrok do takiego stopnia że grozi mu ślepotą.

Dziwne kaprysy przedmiotów martwych



Na meczu patrzają Krupka i Fiutek. Jaki też będzie rozgrywkę skutek.

Wtem hokejowy krążek wlatuje i za kolarzem Krupki ląduje.

Cóż robić, choć to nie pora teraz, Nerwowo Krupka nasz się rozbiiera.

I rozegrany już do połowy Oddaje graczom krąg hokejowy.

Towary za 36 miliardów zł dla wsi

Obliczenia „Gazety Ludowej” w świetle rzeczywistych cyfr

Gazeta Ludowa (12.II.47, w Nr 41) na podstawie niekompletnych informacji wyprowadza wnioski, że plan akcji „Przemysł dla wsi” za II półrocze 46 r. nie został wykonany i że zaprojektowany preliminarz na I półrocze 47 r. każe przypuszczać, że preliminarz całoroczny, zaprojektowany w sumie około 36 miliardów zł również nie zostanie wykonany.

W związku z powyższym Dyrektor Departamentu Obrotu Towarowego Min. Przemysłu dr Jan Kasperowicz wydał komunikat, z którego cytujemy najbardziej charakterystyczne ustępy:

na II półrocze 1946 r. po przeprowadzeniu odpowiedniej korekty preliminarz towarów przemysłowych, przewidzianych dla wsi w ramach akcji „Przemysł dla wsi” przewidywał 11.700.618.120 zł. Preliminarz ten został wykonany do dnia 31.XII.46 r. w sumie zł 12.21.155.425 czyli w 109%.

Przy bliższej analizie tego planu wynika, że w przemyśle metalowym plan znacznie został przekroczony, bo wykonanie wynosi 146,3%, a to głównie dzięki przekroczeniu planu w maszynach rolniczych tak ważnych dla wsi, gdzie plan został wykonany w 180% nie zaś w 83 proc. jak podaje w swoim artykule Gazeta Ludowa.

W innych działach przemysłu metalowego jak np. w wyrobach blaszanych plan wykonano w 120%, w wyrobach śrub, nitów w 100 proc.

W przemyśle chemicznym plan został również przekroczony, gdyż wykonanie wynosi 135 proc. i ta wybitna nadwyżka głównie się opiera na przekroczeniu planu w nawozach sztucznych, gdzie plan został wykonany w 151,2%. W materiałach budowlanych plan wykonano w 95,5%.

W przemyśle włókienniczym na preliminarzowane 7.413.614.670 zł. dostarczo no tekstylii na sumę zł 8.349.000.000 czyli plan wykonano w 113%.

Nie został wykonany w 100 proc. plan w przemyśle papierniczym — wykonanie wynosi 66%, z powodu dużego zapotrzebowania na papier rotacyjny i papier drukarski oraz wzmożonego popytu na rynku miejskim w okresie świąt Bożego Narodzenia. Przemysł skórzany wykonał plan tylko w 85% z powodu bardzo małej podaży skór surowych.

Tak wygląda prawda w świetle rzeczywistych cyfr co do wykonania preliminarza artykułów przemysłowych przewidzianych dla wsi na II półrocze 1946 r.

Preliminarz na I półrocze 1947 r. nie jest jeszcze wiążący, zostanie po większym i już dziś można stwierdzić, że suma podana w oświadczeniu Ob. Ministra Minca — złotych 35.978.000.000 zostanie przekroczona.

Preliminarz towarów przemysłowych dla wymiany „Przemysł dla wsi” nie był pomyślany jako sztywne ramy dla dostaw poszczególnych artykułów. Chłonność oraz wymagania rynku wiejskiego wprowadzały korektę do planowych zamierzeń.

Nie było np. dostatecznego zapotrzebowania na wapno budowlane, powstała natomiast konieczność wybitnego zwiększenia produkcji maszyn rolniczych. Przy bliższej analizie działu maszyn rolniczych okazuje się, że plan na II półrocze 1946 r. w bronach został wykonany w 176,5 proc., w siewnikach w 141,7 proc., w kieratach w 298,1 proc., w kultywatorach w 201 proc., młóckarniach w 141 proc. w wialniach w 228 proc., siewnicach w 120 proc., parnikach w 270,6 proc. i t. d.

To wybitne przekroczenie planu nie jest uważane za żaden sukces — to wszystko jest jeszcze mało. Idzie walka o każdy arkusz blachy, aby jeszcze zwiększyć produkcję parników chociażby o 100 proc., bo przecież po głowie nierogacizny wzrosło do stanu przedwojennego, a parowanie ziemniaków w garnkach na kuchni jest wielką stratą czasu i opału i wielkim ciężarem dla gospodyń wiejskich; idzie walka o każdy nowy siewnik, bo jeden hektar zasiany siewnikiem daje minimum 20 kg oszczędności w zbożu siewnym i ca 30

kg nadwyżki planu — toteż tylko w I kwartale b. r. zostanie rozproszonych przeszło 3.000 siewników — dwukrotnie więcej niż w ciągu II półrocza 1946 r.

Identyczne dążenie istnieje na odcinku innych narzędzi rolniczych.

Podkreślił wypada również, iż na rynek wiejski przemysł dostarczy towarów włókienniczych na sumę 8.349.000.000 zł w roku 1946, a w I półrocza 1947 r. preliminarz dostawy wartości blisko 15 miliardów zł. Kwoty te stanowią przeszło 60% kon tygentów artykułów włókienniczych.

przeznaczonych do sprzedaży wolno rynkowej.

Z powyższego wynika, że oświadczenia Ministra Minca co do planu akcji „Przemysł dla wsi” nie zostały wypaczone i że przemysł dał maksimum wysiłku, aby plan ten wykonać, a sądząc z masowo napływającymi zamówieniami „Społem” i innych dystrybutorów na artykuły przemysłowe w akcji „Przemysł dla wsi” składy towarowe w tych instytucjach muszą być puste.

Ministerstwo Przemysłu wczuwa się w potrzeby wsi i dokłada wszelkich starań, aby potrzeby te zaspokoić na wszystkich odcinkach.

Reprezentacyjne papierosy „Wawel”

są produkowane w Łodzi

Mamy już 13 gatunków papierosów „Wolność” i „Partyzant” zostaną wycofane

Wybór już mamy duży, w tej chwili jeszcze częściowo na papierze — bo w cenniku Monopoli Tytoniowego, ale powoli ukazują się nowe gatunki. I, co najważniejsze, mamy już co palić.

Cennik przewiduje 13 gatunków papierosów, z tego 7 bezustnikowych. Ceny — od zupełnie dostępnych do... nieco wyższych — dla bezustnikowych od 2 do 10 zł, a dla ustnikowych od 1.20 do 8 zł za sztukę.

PAPIEROSY BEZUSTNIKOWE

1. „Wawel” (cena 10 zł) — Są to papierosy produkowane wyłącznie z najwyższych gatunków tytoniów rosyjskich, macedońskich, bułgarskich i jugosłowiańskich. Mają one charakter reprezentacyjny i są przeznaczone wyłącznie dla prezydenta i ministrów. Produkowane są w wytwórni łódzkiej.

2. „Zefir” (cena 7.50 zł) — Są to papierosy produkowane w 70 proc. z surowców jugosłowiańskich. W handlu znajdują się w luksusowych pudełkach po 10 sztuk. Wyrabia je fabryka wrocławska.

3. „Hel” (cena 5 zł) — Papierosy te produkowane są przeważnie z surowców zagranicznych — rosyjskich, jugosłowiańskich i bułgarskich. Wyrabiane są w Krakowie i Poznaniu, produkcja ich już w kwietniu ma osiągnąć cyfrę 100 milionów.

4. „Bałtyk” (cena 3 zł) — Surowiec mieszany: krajowy i zagraniczny. Produkcja w Łodzi, Krakowie, Poznaniu, Radomiu i Wrocławiu przekroczy 200 milionów sztuk miesięcznie.

5. „Triumf” (cena 3 zł) — Produkcja identyczna jak „Bałtyków” tylko inna proporcja mieszanki.

6. „Wolność” (cena 2 zł) — Tęgo nieudanego gatunku Monopol nie będzie więcej produkował. Będzie my więc wolni od „Wolności”.

7. „Mazur” (cena 2 zł) — Papie-

rosy te w całej części przeznaczony będą dla wojska.

PAPIEROSY USTNIKOWE

1. „Belweder” (cena 8 zł) — Papierosy reprezentacyjne, tak jak „Wawel”.

2. „Syrena” (cena 5 zł) — Będzie to wytwórny papieros typu rosyjskiego, zestawiony wyłącznie z surowców zagranicznych. Masowa produkcja rozpocznie się pod koniec lutego br.

3. „Śnieżka” (cena 3.50 zł) — Papierosy te, produkowane w Łodzi i Radomiu, mają być rzucone na rynek w końcu tego miesiąca. Tak twierdzi Monopol. Ciekawą jest więc rzeczą, skąd papierosy te już od kilku dni znajdują się w handlu pokątnym.

4. „Nyssa” (cena 3 zł) — Mają przypominać przedwojenne „Pla-

skie Extra” czy też „Damesy”. Produkcja wyniesie 60 milionów miesięcznie.

5. „Popularny” (cena 1.50 zł) — Papierosy te przeznaczone są w większej części dla wojska, znajdują się jednak i w wolnym handlu.

6. „Partyzant” (cena 1.20 zł) — Te papierosy zostaną wycofane, a produkcja ich — wstrzymana.

CYGARA I TYTONIE

Prócz papierosów Monopol Tytoniowy produkuje miesięcznie 2 miliony cygar („El Aliento” — 20 zł, „Kopernik” — 16 zł, „La Pintura” — 12 zł, „Lidia” — 10 zł, „Cigarillos” — 7.50 zł i „Cygarетки” — 5 zł), tytonie fajkowe (średni — 1000 zł i zwyczajny — 700 zł za 1 kg) oraz tabaki (gdańską — 600 zł i mazurską — 500 zł za 1 kg) i 8.000 kg rocznie tytoniu do żucia.

W końcu br nasycenie rynku papierosami ma być większe niż przed wojną, ceny paskarskie znikną.

Warto więc poczekać! (w)

NIEURZĘDOWA IABELA WYGRANYCH

2-gi dzień ciągnięcia II-iej Klasy 49 Loterii

Wygrane po 100.000 zł. NrNr 3115 11440 20897 34476 47758 51869

Wygrane po 20.000 zł. NrNr 4716 10728 24003 29440 30819 46606 46611 68737

Wygrane po 10.000 zł. NrNr 5886 15482 16173 19135 32713 40206 45156 47609 60686 62481

Wygrane po 5.000 zł. NrNr 2946 3375 4275 7470 11194 18269 18342 22498 27126 27196 29230 33504 41134 41294 46210 47967 55539 57030 62260 67113

Wygrane po 2.000 zł. NrNr 624 689 3096 4040 6052 6818 7384 7482 8309 9231 9484 10319 11864 12205 14281 14729 16581 17516 18095 18113 18537 21073 21372 21658 21747 21901 22642 22734 23459 23672 24614 26197 26331 26342 26606 27120 27561 28336 28477 29380 29650 31761 32727 33755 34125 36432 36693 36796 37437 38544 38576 40317 40898 42679 43093 43910 44310 44637 45285 45313 46653 48062 48809 50614 53768 54097 54120 54205 54362 55154 55330 55356 56141 57173 57844 58340 58421 58499 60709 61094 61373 61654 62552 64446 65519 66329 68019 69598 69783

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł. z 1-go dnia ciągnięcia

46595 632 780 802 61 70 982 999 47111 578 743 752 847 855 896 919 936 48024 36 64 98 128 204 242 246 285 323 405 420 479 529 536 550 561 700 722 808 830 912 989 49014 86 121 159 299 403 554 555 584 608 658 675 709 911. 50066 79 197 208 433 501 56 688 870 80 917 73 5 51029 92 123 4 9 75 210 29 79 407 24 79 571 87 622 84 79 823 84 909 52020 4 53 8 107 236 338 360 86 409 88 502 32 653 714 53090 164 97 262 71 81 9 346 487 9 515 82 660 2 708 967 9 75 54034 56 64 74 86 202 9 58 94 316 20 76 88 470 3 99 624 86 857 85 906 72 55066 100 213 20 40 65 329 40 50 91 422 66 79 559 707 11 31 920 922 4 56023 66 76 123 76 89 302 26 40 4 9 79 80 414 65 721 855 914 57081 107 16 35 213 89 345 83 517 642 50 95 700 831 908 65 58053 81 358 407 91 614 707 35 93 844 7 84 908 62 59070 159 221 77 321 457 609 20 84 730 823 7 50 917. 60026 68 172 222 224 238 294 390 436 498 570 647 743 814 870 956 965 978 61019 41 76 85 93 106 142 181 213 265 332 518 546 585 655 681 677 936 956

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie jutro.

Z województwa



Dworzec odbudowany

Prace nad odbudowaniem zniszczonego w czasie działań wojennych dworca zgierskiego dobiegły końca.

Dn. 12 bm. odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie dworca w Zgierzu.

W uroczystości wzięli udział: ks. Dziekan, prezydent m. Zgierz, Ostrowski, przedstawiciel Rady Zw. Zaw. oraz Wojska Polskiego — Z ramienia DOKP Łódź: zastępca Naczelnika Służby Ruchu, inż. Muranowicz oraz Naczelnik Służby Elektro technicznej, p. Durasiwicz.

Po poświęceniu i tradycyjnym przecięciu wstęgi wygłoszono szereg mów okolicznościowych. Prelegent podkreślił doniosłość uroczystości, świadczącej o zgodnym wysiłku całego narodu dla odbudowy kraju. (J. W.)



Zakończenie kursów samorządowych

Jak już donosiliśmy w swoim czasie, w Pabianicach zorganizowane zostały 3-miesięczne kursy samorządowe. Z całego województwa 86 kandydatów, w tym 18 pań, przybyło na wykłady, prowadzone pod kierownictwem p. Pieczonko, kierownika Biura Informacji i Propagandy.

W sobotę, dnia 8 lutego nastąpiło uroczyste zamknięcie kursów, na które przybył wicewojewoda p. Górniak oraz przedstawiciele miasta Pabianic z prezydentem Doleckim na czele.

Pierwsze miejsce zajęła pracowniczka miejska z Pabianic p. Barbara Lubńska. Po rozdaniu dyplomów od była się wspólna herbatka.

Istnieje zamiar na jesieni zorganizować ponownie takie kursy. (m. i.)

Czterdziestogodzinne nabożeństwo

Dorocznym zwyczajem w Pabianicach w kościele św. Mateusza na zakończenie karnawału w dniach 16, 17 i 18 lutego r. odbyło się solenne czterdziestogodzinne nabożeństwo, z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu. (m. i.)

Biura Zarządu Miejskiego we własnym budynku

Na zarządzie uchwały Rady Miejskiej Zarząd m. Pabianic w dniu 12 bm. nabył na własność gmach trzy piętrowy przy zbiegu ulicy Zamkowej i Kościuszki, w którym mieszczą się główne biura magistratu.

Transakcja zawarta przed notariuszem wykazuje, że miasto za ten piękny obiekt zapłaciło półtora miliona złotych.

Biura Zarządu Miejskiego od tej pory mieszczą się już we własnym gmachu. (m. i.)

Dziwne świadectwa

W początkach lutego młodzież zeń ska po ukończeniu kursów semestralnych otrzymała na ćwiartkach papieru z jednym podpisem i bez oceny wyniku maszynowe zaświadczenia o otrzymaniu tak zw. „małej matury”. Dziwne dopisek brzmi: „Odchodził bez przyszkód”!

Co znaczy ten dopisek? Przecież nie chodzi chyba w tym wypadku o jakiegoś wyczynia sportowe z przeszłości.

Za wydanie świadectw pobierano opłaty w wysokości zł 25. Młodzież chętnie zapłaciłaby daleko więcej, żeby otrzymać ważny dla niej dokument na odpowiednim kartonie z podpisami wykładowców, choćby takim jak niektóre szkoły wydają cenzurki swoim wychowankom. Zbyt daleka oszczędność i lekceważenie „papierka” jest co najmniej niefortunne i nie poważne. (m. i.)

LABORATORIUM KOSMETYCZNO-PERFUMERYJNE poszukuje PRZEDSTAWICIELI na własny rachunek. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń „PAR” Kraków, Rynek Gł. 46, dla „310”. (K.199)

KALENDARZYK HISTORYCZNY

WTOREK 18 LUTEGO

1887 Urodził się w Lipsku malarz, rzeźbiarz i rysownik — Max Klinger.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY
Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
Pov. Urząd Bezp. — tel. 180-01

DZISZYBY APTEK:
Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Cymera (Wólczańska 37), Bojarskiego (Przejazd 19), Uniesowskiego (Dąbrowska Nr 24 b), Epszajna (Piotrkowska 225), Trawkowskiej (Brzezińska 56), Pawlukiewicza (Pomorska 12), Apteka Poczтовая (Piotrkowska 46).

TEATR

TEATR W. P. (Ogólniana Nr 27) o godz. 19.15 „Krakowiacy i Górale”.
TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIEŻA (Przejazd 34) g. 19.15, sztuka Tadeusza Gaycego: „Honier i Orchidea”.
TEATR POWSZECHNY TUR (11-go Listopada 21) — godz. 19.15 „Ożenek” Gogola i „Oświadczenie” Czechowa.

Kina

ADRIA (Główna) — „U schyłku dnia”
BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Triumf Młodości”
BAJKA (Franciszkańska 31) — „Twardzi ludzie”
GDYNIA (Przejazd 2) „Siedmiu śmiałych”
HEL (Legionów 2/4) — „Symfonia młodości”
MUZA (Ruda Fabianicka) — „Elwira Madigan”
POLONIA (Piotrkowska 67) — „Zakazane piosenki”
PRZEDWIOSNIE (Seromskiego 76/78) — „Nieustraszeni”
ROBOTNIK (Kilińskiego Nr 178) — „Syn pułku”
ROMA (Rzgowska 84) — „Zuch dziewczyna”
REKORD (Rzgowska 2) — „Nowa polonia”
STYLÓWY (Kilińskiego 128) — „Zjazd na rozdrożu”
SWIT (Bałucki Rynek 5) — „Podrzątek”
TATRY (Sienkiewicza 40) — „Kapryśna ekspedientka”
TECZA (Piotrkowska 108) — „Nieustraszeni”
WISLA (Przejazd 1) — „U schyłku dnia”
WŁOKNIARZ (Zawadzka 16) — „Symfonia młodości”
WOLNOSĆ (Napiórkowskiego 16) — „Piekna pieśń”
ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Elwira Madigan”
KINO OŚWIATOWE (ul. Rzgowska 94) — nieczynne.

WYKŁADY RELIGIJNE

Drugi semestr wykładów wyższej kultury Religijnej, obejmujący zakres Filozofii chrześcijańskiej pod kierunkiem Ks. Jana Piwińskiego T. J., Apologetykę — pod kier. Ks. Prof. Piekkura oraz Historię Religii — pod kier. Ks. Prof. Webera — rozpocznie się w piątek, 21. 2. o g. 19, min. 30 w sali Apostołów Modlitwy (Sienkiewicza 60, prawa strona, parter). Wykłady odbywać się będą we wtorki i piątki od 19 min. 30 do 21-ej.

Bal farmacji w Łodzi

Odbij się tradycyjny bal farmacji łódzkiej, na który, poza licznie przybyłą młodzieżą wyższych uczelni, przybyli także przedstawiciele nauki z dziedzianem Wydz. Farm. prof. drem Międzywójem, prof. Czar-kowskim i prof. drem Reumblajskim na czele. Licznie przybył także łódzki Świat Farmaceutyczny z prezesem Izby Aptekarskiej merem R. Słowiańskim na czele.

Zebrań i odczytów

DZIS
— W świetlicy P. Z. P. B. Nr. 1, Prąd dalszani 88, o godz. 17-ej zebranie wszystkich uczestników zespołów, kierowników świetlic i przewodn. Kom. Kultury Oświatowych.
— W Tow. Słowiańskim, U. Z., Lind-laya 8, pokój 22, o godz. 18-jej odczyt prof. dr. H. Ulaszyna pt. Rozczłonkowanie państwowe współczesnej Słowiańszczyzny.
— W lokalu Związku Dąbrowszczaków, Narutowicza 56, o godz. 18-jej zebranie wdów i sierot po Dąbrowszczakach.
— W lokalu Zgromadzenia Kupców, Piotrkowska 40 rejestracja kupców — członków Sekcji Spożywczo-Owocowo-Warzywniczej, nazwiska na literę O. R.
— W pokoju 316, Strzelecka 2, począwszy od dnia dalszego rejestracja emerytów i wdów po emerytach, którzy byli zatrudnieni w branży skórzaney.

JUTRO (19.2.47)

— W lokalu Zgromadzenia Kupców, Piotrkowska 40 rejestracja kupców — członków Sekcji Spożywczo-Owocowo-Warzywniczej, nazwiska na literę S.

RADIO

WTOREK, 18 LUTEGO 1947 R.
6.00 Sygnał czasu, 6.05 Dziennik, 6.20 Gimnastyka, 6.30 Muzyka, 6.57 Sygnał czasu, 7.05 Muzyka, 7.15 Władomół poranne, 7.35 Program, 7.40 Muzyka, 8.30 Informacje ogólnopolskie, 8.40 Skrzynka P. C. K. 8.50 Audycja szkolna, 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.05 Audycja dla świetlic, 12.35 Arie operowe, 12.55 „10 minut poezji”, 13.05 Muzyka obiadowa, 14.00 Skrzynka ofiar na rzecz Ł. R. R., 14.10 Fel. sportowy, 14.15 Muzyka lekka, 14.30 O książce E. Osmańczyka — „Sprawa Polaków”, 14.40 Kronika i komunikaty, 14.45 Koncert reklamowy, 15.00 Aud. słowno-muzyczna dla dzieci, 15.20 Aud. ludowa słowno-muzyczna, 15.40 Beethoven — A perfido, 16.00 Dziennik, 16.30 Utwory J. Zarębskiego w wyk. H. Przesmyckiej, 16.55 Audycja dla młodzieży, 17.05 „U naszych przyjaciół”, 17.25 Audycja rozrywkowa, 17.55 Życie i kultura, 18.00 Audycja wojskowa, 18.07 Muzyka, 18.30 „Rimskij-Korsakow” w opr. W. Rudzińskiego, 19.00 Koncert symfoniczny, 19.57 Sygnał czasu, 20.00 Dziennik, 20.25 Audycja karnawałowa, 22.25 Program, 22.28 Koncert żywcem, 23.10 d. e. Audycji karnawałowej, 23.55 Ostat. wiad.

JAKA DZIS POGODA?
Przeważnie chmurno. — W północnych częściach kraju słabe opady. — Umiarkowany wiatr wschodni. — Temperatura około minus 11 stopni.

POSZUKUJE SIĘ:
1 POMPE TŁOKOWĄ z przekładnią trybową i mimośrodem na płycie łożyskowej z napędem elektrycznym 0,75 KM 220/380 V 0,125 agregat i
ZARÓWKI RZĘCIOWE
każda ilość 230 V, 250 W.
Laskawe oferty należy kierować do Biura Zakupów Państw. Fabr. Apar. Elektr. w Łodzi, Przędzalniana 71, tel. 140-88.

NIKLOWANIE, MOSIĄDZOWANIE, MIEDZIOWANIE, KADMOWANIE I SREBRZENIE
WYKONUJE FIRMA:
„TA-SO”
ŁÓDŹ, Sienkiewicza 25, tel. 224-22 (P. 225)

Inżyniera technika
energicznego albo technika samodzielnego do działu warsztatów oraz
Architekta
specjalistę do wnętrz sklepowych
poszukujemy natychmiast.
Oferty z podaniem warunków prosimy składać do Wydziału Personalnego Powszechnej Spółdzielni Spożywczej w Łodzi, ul. Piotrkowska 31. (A. 105)

Ciekawe czwartki „Czytelnika”

W czwartek, dnia 20 lutego 1947 r., godz. 18-te, w sali odczytowej Spółd. Wyd. „Czytelnik” Piotrkowska 96, odbędzie się odczyt p. t. „CZŁOWIEK — ODWIECZNA ZA-GADKA” prelegent: Dr Stanisław Pełka - Pełński.

Ceny biletów: Normalne zł 60,— dla młodzieży zł 50,— dla członków „Czytelnika” i młodzieży w grupach ponad 10 osób zł 40,—.
Przedprzedaż biletów w księgarni „Czytelnika” Piotrkowska 96.

CZŁONKOWIE
SP. WYD. „CZYTELNIK”
którzy zapisałi się do 1 listopada r. ub. mogą odebrać legitymację wraz z kuponami na zakup książek, Inspektorat Oświatowo-Kultur. Piotrkowska 96 pokój 304.

Oddział Łódzki Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego w Polsce zawiadamia, że dnia 20 lutego 1947 r., o godz. 18-jej w I.ym terminie, a o godz. 19-jej w II.ym terminie w lokalu Nauczelnego Organizacji Technicznej (Łódź, ul. Piotrkowska 102) odbędzie się
WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW na którym zostaną wybrani delegaci na Zjazd w Gliwicach, Obecność członków obowiązkowa. (672)

HENRYK SZTOMPKA W ŁODZI
W piątek 21 bm. wystąpi w ramach wielkiego koncertu symfonicznego Filharmonii najznakomitszy polski odtwórca dzieł Chopina Henryk Sztomпка, który odegra z tow. orkiestrą koncert f-moll. W programie ponadto utwory Opłaskiego, Palestra i Opłaskiego. Dyryguje Zdzisław Górzyński. Bilety wcześniej do nabycia w kasie kina „Bałtyk”. (141/M)

PAŃSTWOWY TEATR W. P.
Dzisiaj i dni następnych wielki sukces P. Teatru i najwyższe osiągnięcie powojennego polskiego teatru muzycznego: opera narodowa W. Bogusławskiego „Cud mniemany czyli Krakowiacy i Górale” z muzyką J. Stefanięgo, w inscenizacji Leona Schillera z udziałem Filharmonii Łódzkiej, Dekoracje Wł. Daszewskiego.
Dzisiaj całe przedstawienie sprzedane Związkom Zawodowym.

TEATR TUR
Po przerwach spowodowanych chorobą wykonawców, na deskę Teatru TUR wchodzi dwie komedie wielkich realistów, klasyków humoru: Gogola „Ożenek” i Czechowa „Oświadczenie” w nowym przedkładzie A. Grzymały-Siedleckiego. Te budzące żywiołowy śmiech na widowni arcydzieła rosyjskiego teatru będą grane bez przerwy, dzisiaj i dni następnych, w reżyserii H. Sztejnskiego, dekoracjach O. Axera, z udziałem: Macharskiej, Luczyńskiej, Rachwałskiej, Piętruszkiewicz, Boguckiego, Leszczyńskiego, Kaczmarek, Świdwieckiego, Łabędzkiego i Ordona.

KOMPLETY
BUCHALTERII PRZEBITKOWEJ finansowej — listy pracy — magazynowej skryzinki do kartotek polaca
Z. KULIGOWSKI
Piotrkowska 109, m. 8. Tel. 276-11

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO w RUDZIE PABIANICKIEJ

zakupią natychmiast
1 POMPE GŁĘBINOWĄ o wydajności 50—60 m³/godz., wysokości tłoczenia 30—40 m, średnicy otworu studziennego 530 m/m.

Oferty należy przysyłać pod adresem Zakładów; Łódź, Ruda Pabianicka Nr 184/186. Telefon 199-44. (P. 233)

BUCHALTERÓW I RACHMISTRZÓW do Warszawy i Łodzi

POSZUKUJE
PAŃSTWOWA WYTWÓRNIA PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH
Podania z życiorysami adresować:
Łódź, ul. Dowborczyków Nr 18, Warszawa, ul. Sanguski Nr 1 (przy Zakroczymskiej). (P. 235)

Małżeństwo, dzieci i... komornik

W jednym z ostatnich numerów „Dziennika Łódzkiego” podawaliśmy że do Okręgowego Sądu w Łodzi wpłynęła miesięcznie 200 wniosków rozwodowych. Obecnie podajemy kilka dalszych interesujących faktów.

Małżeństwo się rozchodzi, lecz cóż się stanie z dziećmi? — O tej sprawie decyduje Sąd. Niezależnie od tego czy rozwód następuje na skutek wspólnego wniosku, czy też na wniosek jednej strony, o dalszym losie dzieci tego małżeństwa decyduje Sąd. Dziecko zazwyczaj pozostaje u jednej z rodziców, jednakże drugie zobowiązanie się do placenia alimentów. Jest to zgodne z nowym prawem małżeńskim, które obowiązek utrzymania i wychowania dziecka wkłada zarówno na ojca jak i na matkę. Sąd troszczy się nie tylko o zapewnienie dziecku warunków materialnych; troszczy się również o to, by dziecko mogło się wdykać z obydwiema rodzicami. Nierzadko się zdarza, że rozwódziona ojciec zabierając dziecko do siebie zabrania matce odwiedzania dziecka, czy też odwrotnie. Dzieje się to niewątpliwie z krzywdą dziecka. Pragnąc zapewnić rodzicom pozabawionym dziecka regularne odwiedzanie go, ewentualnie wdykać się z nim, Sąd udzielając małżonkom rozwołu, decyduje „przy której stronie” pozostaje dziecko, oraz wyznacza terminy spotkań drugiej strony z dzieckiem. Decyzja ta jest prawomocna i o ile np. rozwódziona ojciec, przy którym pozostało dziecko nie chciałaby zezwolić na widzenie się dziecka z matką, matka ma prawo prosić o interwencję... komornika.

Imaczej wyglądają sprawy gdzie kobieta wnosi o alimenty na utrzymanie dziecka od nieślubnego ojca. Wypadek takich jest niestety bardzo wiele. Sprawy te trwają zazwyczaj długo, zachodzi bowiem konieczność stwierdzenia, że dany mężczyzna jest faktycznie ojcem nieślubnego dziecka, oraz wysokości uposażenia ojca, od czego zależy jest wymiar alimentów. Sąd jednakże pragnąc przyjąć

z pomocą opuszczonej matce, może na posiedzeniu niejawnym zobowiązać pozwanego (nieśl. ojca) do natychmiastowego placenia alimentów, — przed dokładnym rozpatrzeniem sprawy.

Zdarzało się, że mężczyzna po powrocie z kilkuletniej tułaczki, z niewoli czy obozu, znajdował swą żonę z nieślubnym dzieckiem. Młodość, skrucha żony, czy inne względy, każały mu wybaczyć żonie niewierność żył z sobą w dalszym ciągu, lecz... W takich wypadkach mał. nie chcą mieć żadnych obowiązków wobec tego dziecka, występuje do Sądu z pozwem o zaprzeczenie prawości rodu

Z tych krótkich rozważań widzimy że małżeństwo czy rozwód nie jest sprawą dwójga ludzi, Z tym jest związany zawsze los trzeciej osoby — dziecka. (16k)

Zjazd Wojewódzki Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi

W nadchodzącą niedzielę, dnia 23 lutego, od godz. 9 rano w lokalu łódzkiej Miejskiej Rady Narodowej przy ul. Pomorskiej 16 odbędzie się wojewódzki zjazd delegatów Stronnictwa Demokratycznego. Porządek obrad przewiduje przede wszystkim sprawozdania z akcji wyborczej w terenie oraz osiągnięcia i sukcesy wyborcze.

Zapowiedziany jest przyjazd p. s. Józefa Jerzego Jodłowskiego i p. s. Marka Arczyńskiego z Warszawy.

ABSOLWENCI M.S.H. w ŁODZI!
W środę, dnia 19 bm. o godz. 19. ej w lokalu Miejskiego Gimnazjum Kupieckiego w Łodzi, ul. Lipowa Nr 18 odbędzie się zebranie organizacyjne absolwentów Miejskich Szkół Handlowych w Łodzi. (678)

POLSKA RACHUNKOWOŚĆ PRZEBITKOWA ZENIT
wł. Wład. POŹDZIEJ — Łódź, Piotrkowska 73
tel. 173-97 poleca wprost ze składu:
Najlepsze urządzenia do księgowości przebitkowej, dostosowane do potrzeb nowoczesnej organizacji pracy i wymogów rachunkowości. Skład bogato zaopatrzony również w materiały biurowe. Ceny najniższe!

PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI w ŁODZI
ul. KILIŃSKIEGO Nr 88
DZIAŁ SPOŻYWCZY
posiada na składzie artykuły SPOŻYWCZE i ZIEMIOPŁODY:
MAKĘ — CUKIER — SÓL — ZAPALKI — CEBULĘ — KORZE.
NIE EGZOTYCZNE — SŁODYCZO — GRZYBY — KAPUSTĘ — OGÓRKI — WINA KRAJOWE I ZAGRANICZNE — KONSERWY i inne ARTYKUŁY KOLONIALNE.
CENY HURTOWE. — SPRZEDAŻ DLA KUPCÓW ORAZ DLA INSTYTUCJI SPOŁECZNYCH I STOŁÓWEK. (P. 234)

KOMITET POMOCY ZIMOWEJ
ZAWIADAMIA, ŻE:
w dniu 18-go lutego r. b. w lokalu »GRAND CAFE« urządzi:
„WESOŁE OSTATKI”
wystąpią artyści Kazimierz Pawłowski i Wacław Jankowski
Orkiestra H. RAPACKIEGO
DOCHÓD PRZEZNACZONY NA POMOC ZIMOWĄ.

OGŁOSZENIE
RZEŻENIA MIEJSKA w POZNANIU — ul. GARBARY 69-75
ma do SPRZEDANIA:
1 MASZYNĘ PAROWĄ, wentylową o sile 80—100 KM z kondensacją,
1 POMPE 3-TŁOKOWĄ z silnikiem elektr. o wydajności ca 200 Htr./min.,
3 POMPY systemu VORTIRTONA, 2-tłokowe o wydajności ca po 160 Htr./min.,
BATERIE AKUMULATOROWE 65 ogniw., 110 Volt — 480 amper.
Oferty z podaniem ceny nadsyłać należy w kopertach za-lakowanych do biura Rzeźni, najpóźniej do 28 lutego 1947 r.
DYREKCJA RZEŻNI MIEJSKIEJ I TARGOWISK. w POZNANIU (K. 196)

Od Wydawnictwa
Dla wygody P. T. Publiczności
Administracja „Dziennika Łódzkiego”
przyjmuje
OGŁOSZENIA I PRENUMERATY
z dostarczeniem do domów
w „SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH”
Piotrkowska 96, parter front. — tel. 212-47

PAŃSTWOWE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU ZIEMNICZANEGO
podległe MINISTERSTWU APROWIZACJI I HANDLU

BIURO SPRZEDAŻY W ŁODZI

ul. NARUTOWICZA Nr 47, m. 47.

Telefon Nr 191-40

SPRZEDAJE ze Zjednoczonych Wytwórni:

MAKĘ ZIEMNICZANĄ — SYROP ZIEMNICZANY — DEK-
STRYNĘ ŻOŁTA I BIAŁA — KLEJ MALARSKI — KLEJ D-EX-
TRA DO KLEJENIA WSZYSTKICH GATUNKÓW PAPIERU oraz
DO GUMOWANIA ETYKIET I KOPERT — KLEJ N. L. T. DO
KLEJENIA ETYKIET NA SZKŁO — KLEJ SZEWSKI. (988-p)

Znana warszawska artystyczna cerownia garderoby i odnawialnia
krawatów

Z. MIERZEJEWSKI I S-ka

PIOTRKOWSKA 117 w podwórzu, tel. 168-77.

naprawia wszelkie uszkodzenia w garderobie i odnawia krawaty. (p)

FABRYKA
WYROBÓW DRZEWNYCH
WROCŁAW, ul. USTRONIE 1-3.
Sprzedamy 10 kompletów pokoi ho-
telowych. Wykonujemy wszelkie
prace w zakresie meblarstwa. Po-
szukujemy przedstawicieli na War-
szawę, Łódź i Katowice. (K. 197)

MŁODZIEŻ REDAGUJE I CZYTA
nową gazetę

MŁODA RZECZPOSPOLITA

Nowy 35 numer tego najpo-
pularniejszego tygodnika do-
nabycia we wszystkich punk-
tach sprzedaży prasy codzien-
nej. (Kr. 1740)

B. GŁÓWNY KSIĘGOWY
CENTRALI TEKSTYLNEJ

pro w a d z i,
z a k l a d a

KSIĘGI HANDLOWE,
U P R O S Z C Z O N E,
B I L A N S E.

GDANSKA 26/2, 16-19 g.

(981-p)

POCZTÓWKI wielkanocne

KWIATY I PREZENTY MIENI-
NOWE, WYCINANKI, BAJKI,
GRY TOWARZYSKIE.

Wydawnictwo „INTERPRINT“

KRAKÓW,

ul. Sw. Gertrudy 12. Tel. 575.80.

Przedstawicielstwo:

ŁÓDŹ — Pl. WOLNOŚCI Nr 6.

(K. 194)

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE — OKRĘGU POMORZA
ZACHODNIEGO w SZCZECINIE poszukuje INŻYNIERÓW-ELEK-
TRYKÓW, TECHNIKÓW-ELEKTRYKÓW, SAMODZIELNYCH
KSIĘGOWYCH, MAGAZYNIERÓW, INSPEKTORÓW KONTROLE-
RÓW, KALKULATORÓW do Wydziału Kosztów, RACHMISTRZÓW
do Biura Wypłat, KIEROWNIKA transportu oraz MASZYNISTEK.

Oferty z dokładnym życiorysem kierować:
SZCZECIN, MALCZEWSKIEGO 5-7, WYDZIAŁ PERSONALNY.

(K. 198)

LEKARZE

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specja-
lista chorób wenerycznych i
skórnych. Piotrkowska 109, m. 6.
Telefon 138-52. (A.)

Dr med. LENCZEWSKI, choroby
kobiety i akuszeria. Łódź, Sienkiew-
icza 51, godz. 3-7, telefon 181-47.
(5172)

Dr TADEUSZ CHECIŃSKI choro-
by skórne i weneryczne. 4-6,
Piotrkowska 157, tel. 203-11.
(5299-p)

Dr ANATOL MIKULKO, specja-
lista chorób kobiecych, przyjmu-
je od 3-6 po poł. Al. Kościuszki
96, m. 2, (róg Bandurskiego 8) (r)

Dr med. M. GLAZER — choroby
skórne i weneryczne. Ordynuje
5-8 pp., Andrzeja 28, tel. 179-10.
(A.)

Dr Henryk PROCHACKI, choroby
skórne i weneryczne. — Legionów
Nr 17, godz. 3-6. (5810)

Dr med. STANISŁAW BIBERGAL,
specjalista chorób skórnych i we-
nerycznych — Piotrkowska 134.
Przyjmuje od 4-6. Telef. 269-96.
(613)

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz
szpitala Kochanówka, specjalista
chorób nerwowych — przyjmuje
4-6 ul. Piotrkowska 16. Telefon
276-43. Leczenie elektrowstrząsowe.
(248-p)

Dr med. M. ZAURMAN, specja-
lista chorób skórnych i wenery-
cznych, przyjmuje 8-10 i 5-7.
Nawrot 8. (A.)

Dr REICPER — specjalista choro-
bów wenerycznych — powrót. —
Południowa 26, tel. 191-23, przy-
jmuje 2-5. (A.)

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI specja-
lista chorób uszu, nosa i gar-
dła Sienkiewicza 37 m. 21. — Ordyn-
uje codziennie, godz. 1-3, 4-6.
Telefon 269-01. (A.)

Dr RATAJ-ZURAKOWSKA, specja-
listka chorób skórnych, wene-
rycznych u kobiet, kosmetyka le-
karska Piotrkowska 33, godz. 12

Dr med. J. VOGEL, specjalista
chorób kobiecych i akuszeria,
przyjmuje — ul. Narutowicza 4,
telefon Nr 260-92. (A.)

Dr SWIECIELO ADAM choroby ko-
biecie i akuszeria. Zawadzka 38, go-
dzina 4-6, tel. 185-71. (480)

Dr MIRSKI IGNACY akuszeria,
choroby kobiece, żeromskiego 37
tel. 267-23. (60 p)

Dr med. WIELICZANSKI Henryk,
choroby wewnętrzne, spec. choro-
by płuc (gruźlica) i serca. Piotrk-
owska 152 m. 3, — telefon
Nr 183-16. Godziny przyjęć: 3-5
po poł. (482)

Dr CZABAN WANDA choroby we-
wnętrzne. Piotrkowska 203. — Po-
wrót. Godz. 3-5. Tel. 147-38.

Dr DOBROWOLSKI, specjalista
chorób nerwowych i seksualnych
Przyjmuje od 3-5 Kopernika 6/3,
tel. 186-00. (A.)

Dr med. BILINSKI — choroby
serca, wznowił przyjęcia. Legio-
nów 3, godz. 11-14. (654)

LEKARZE DENTYŚCI

Dentysta WODNICKI STANISŁAW
— specjalność: korony i mostki
porcelanowe. Andrzeja 11, telefon
Nr 154-12. (5731)

Lekarz-dentysta TADEUSZ MINTZ,
leczenie chorób zębów, jamy ust-
nej zęby sztuczne. Południowa 46
telefon 268-91. (7238)

Lekarz-dentysta ZOFIA BALICKA
przyjmuje od 10-13 i od 16-19.
Moniuszki 11, II piętro tel. 151-15.

WARSZAWSKIE LABORATORIUM
DENTYSTYCZNE uzupełnia pre-
cyzję wszelkie braki w uzębieniu
Piotrkowska 25, m. 41 (624)

AKUSZERKI

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abitu-
rentka Warszawskiej Kliniki Pro-
fesora Gromadzkiego, przyjmuje,
Pomorska 43. (5368-p)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SREBRNO, złoto — złom, kamienie
szlachetne kupuje, płaci najwyż-
sze ceny Zakład Zegarmistrzowski
„Omega“, Piotrkowska 4. (315 p)

HURTOWNIA Galanterijna Feliks
Aszyk, Łódź, Nowomiejska 5, Skryt-
ka pocztowa 73. — Poleca wszelką
drobną galanterię, bieliznę, pod-
szewki, biżuterię sztućca, kosme-
tykę. Ceny niskie. (P. 156)

PLITY patefonowe sprzedam.
Zbiór najlepszej muzyki, najwybit-
niejszych wykonawców. — Telefo-
nować 160-54. (888 p)

BRULIONY, zeszyty, papier, ma-
kultura oraz naprawy wiecznych
piór. — Łódź, Piotrkowska 96. —
Sklep Pomocy Szkolnych, telefon
Nr 212-47. (wt.)

KUPIMY żarówki rtęciowe 220 V
250 W, każdą ilość, dobrze płacimy.
Państw. Fabr. Aparat. Elek-
trycznych w Łodzi, Przędzalniana
Nr 71, tel. 140-36. (p. 208)

MASZYNY, narzędzia do drzewa,
metal, silniki elektryczne, łożys-
ka kulkowe, kupi, sprzedam. Biuro
Techniczne, Kościuszki 32, tel.
219-13. (a 159)

MASZYNY do pisania, liczenia i
szycia. Naprawa, sprzedaż oraz
kupno — nawet uszkodzonych. Po-
łudniowa 1. (A/114)

CELOFAN, zeszyty, papiery piś-
mienne, pakowe, kartony — ceny
hurtowe — Piotrkowska 128, tel.
128-79. „Witmar“. (A. 166)

WYTWÓRNIA BIELIZNY damskiej
G. Troczyńskiej poleca kon-
fekcje jedwabną — najlepszych ga-
tunków. Łódź, Śródmiejska 48.
(A. 111)

WYTWÓRNIA Pudełek Teksturo-
wych i Skoroszytów, Łódź, Plac
Dąbrowskiego 2 tel. 266-95.
(749 p)

SILNIKI elektryczne, drut nawo-
jowy, łożyska. Kupno — sprzedaż.
Piotrkowska 83, tel. 117-24. (651-p)

WAGE dla niemowląt sprzedam — kupi
D/H Jan Pujdak i S-ka, Łódź,
Piotrkowska 83. (a. 164)

WYTWÓRNIA BIELIZNY DAM-
SKIEJ HURT. Bielizna milanezo-
wa i szalanzowa „Syrinka“ Łódź,
Kościuszki 93 tel. 189-10. (Ag 35)

KUPIJE, sprzedaje i zamieniam
różne meble, nowe i używane. —
Skład mebli, Kilińskiego 145, tele-
fon 155-31. (68)

KUPIJE druty nawojowe i szczoł-
ki do silników. Zakład elektro-
techniczny ul. M. Stalina 11 (daw-
niej Główna) Tel. 151-34. (293 p)

FOTOGRAFICZNE aparaty przy-
robote. Kupno — sprzedaż, Rzewski
Ross, Piotrkowska 121. (121 M)

FOTOAPARATY wszelkich typów
KINOKAMERY, lornetki najtaniej
poleca „Okazja“ Kilińskiego 47.
(170 A.)

WALCÓWKI do kremów i mas kupi
laboratorium „Dobrom“ Kra-
ków, Plac Matejki 10, tel. 590-12.
(K. 192)

FILATELISTYKA „Kosmos“ So-
snowiec, Pusta 3, Kupno — Sprze-
daj — Zamiana. Cennik gratis.
(K. 191)

NA OGRODNICTWO nadająca się
posesję sprzedamy. Plac Wolności
Nr 6, m. 4. (P. 06)

DO SPRZEDAŻI trzy generatory:
jeden o dwóch kolektorach 190 v.
10,5 amp. 2 kw. — 120 v. obr. 2800
bez napędu, drugi całość z napędem
220 v. 9,8 amp. 1,8 kw. trzeci do gal-
wanizacji 15-20 amp. 12-14 v. nap-
ęd 380 v. i mechaniczna pralka
220 v. — Łódź, Plac Wolności 3,
telefon 123-21. (663)

KATALOGI NARZĘDZIOWE Dula-
berga „Be-Te-Ha“ i P. W. U. kupi
my. Zgłoszenia: Centrala Technicz-
na, Łódź, Piotrkowska 109. (P. 229)

PAŃSTWOWE Zakłady Przemysłu
Bawełnianego Nr 1 w Łodzi-kupia:
1 silnik elektryczny trójfazowy 45-
50 KM 380 Volt 970 n/m; 1 silnik
elektryczny trójfazowy 100 KM
380 Volt 970 n/m; 1000 m przewo-
dnicza trójżyłowego 3 x 70 mm kw.
dla napięcia do 1000 Volt. Zgłosze-
nia przyjmuje Dyrekcja Ruchu,
Łódź, Targowa 65. (P. 236)

DROBNE OGŁOSZENIA

PALNIK do lampy kwarcowej
„Hanau“ kupi. Reklama, Piotrk-
owska 46, tel. 173-59. (25 R.)

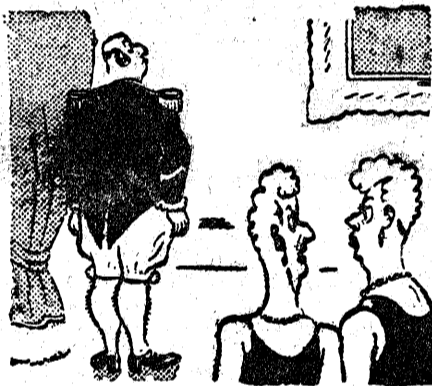
OKULARY, geodezja, mikroskopy,
wagi i odważniki precyzyjne Łódź,
Nowomiejska 3. (168 A)

MASZYNY do liczenia (arytmo-
metr) używane w dobrym stanie —
sprzedam. — Wiadomość: Widzew,
Wilanowska 12 od 17-ej. (978-p)

BLACHARZY i drykierów przy-
jmie od zaraz Państwowa Wytwór-
nia Części Lotniczych, Łódź, Ki-
lińskiego 22. (P. 224)

POTRZEBNA od zaraz rutyrowa-
na kierownicza szwalnia na biele-
ną jedwabną damską i męską. —
Zgłoszenia: Telefon 162-24 od 10-ej
do 13-ej. (926-p)

Pomyłka



(rys. z „Sunday Empire News“)

Malo obyte
W wytwornym świecie
Na raut dwie damy
Raz przyszły przecie.

Na wstępie widzą
Dziwną postać.
Same nie wiedzą.
Odejść, czy zostać?

Bo (myślą) pan ten
Najczarniejszy
Przez rozłganie
Zapomniał spodni.

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNY pracownik znający
robotę drewniaków kryto - klejo-
wych. Pracownia drewniaków
„Styl“ Piotrkowska 108 w pod-
wórzu. (927 p)

DYREKCJA Państwowego Gimnaz-
jum i Liceum Gospodarczego w
Łodzi, ul. Kilińskiego 63 poszukuje
kierowniczkę i wychowawczyni in-
ternatu. — Zgłoszenia w kancelarii
szkolnej. (125-k)

Redaktor naczelny ANATOL MIKULKO

Adres Redakcji i Administracji:

Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-34. — Redaktor przyjmuje co-
dzienne od godz. 13-14, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-ej
do 12-ej, telefon 123-33. — Redakcja rękopisów nie zwraca.
Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15.
CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty poza tekstem zł. 20.
Nagroda zł. 15. — za milimetr szpalty. Drobne zł. 10. — za wyraz
(najmniej 100. — zł). Poszukiwanie pracy i rodzin za wyraz zł. 5. —
(najmniej zł. 50). W numerach niedzielnych i świątecznych
50 proc. drożej. Rachunek czekowy: P.K.O. oddział w Łodzi N-VII 567.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK“

Odbito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik“ Nr 4 — Łódź, świrki 2.

INKASENTA poszukuje wytwórni
wód gazowych. Ada, Al. Kościusz-
ki 26. Warunki do omówienia. (pd.)

OGŁOSZENIE. Potrzejni gońcy do
rozposzenia gazet (roznosiściele). —
Zgłaszać się: Łódź, Piotrkowska
Nr 96, pokój Nr 158 (I piętro) Dział
Prenumerat.

PANIENKA do sklepu poszukiwana
od zaraz. Oferty pod „Spółdziel-
nia“. (980-p.)

POTRZEBNY stolarz, Piotrkowska
Nr 42 — stolarnia. (985-p)

POTRZEBNY tokarz modelowy wy-
kwalifikowany. Gdańska 99. Młod-
dawski. (975-p)

SZOFER - mechanik z długoletnią
praktyką potrzebny od zaraz. Tele-
fon 130-86. (664)

FABRYKA przetworów chemicz-
nych „Cheminol“, Łódź, Sienkiew-
icza 26 poszukuje przedstawicieli
na Łódź i woj. Łódzkie. (666)

POSZUKIWANIE PRACY

KIEROWNICZKA Wydziału Pra-
cy i Placy — ze znajomością ba-
chalterii poszukuje posady. Oferty
pod „Kierownicza“. (838-p)

KSIĘGOWY z wykształceniem han-
dlowym z praktyką skarbową za-
prowadza i prowadzi księgowość
w przedsiębiorstwach handlowych,
wytworczych i sklepach wg. obowi-
ązujących obecnie przepisów.
Dzwonić pod księgowy do godz.
12ej, telefon 169-09. (660)

DOBRA maszynistka z kilkuletnią
praktyką „prawy“ posada. Oferty
pod „Dobra maszynistka“ do Dzien-
nika Łódzkiego. (991-p)

TECHNIK dentystyczny z wielolet-
nią praktyką w kraju i za granicą,
mający komplet pracowni. Może
jeszcze przyjąć prace dla kilka
miejsc w Łodzi. — Zgłoszenia do
Dziennika Łódzkiego pod „L. S.“
(940)

KSIĘGOWY poszukuje posady w
handlu lub przemyśle. Oferty pod
„Przebitka“. (661)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

ZGINAŁ czarny wilk, ogon zakre-
cony. — Wiadomość kierować: Za-
wadzka 8/5, Gesiorek. (992-p)

ZGUBIONO 8. 2. w tramwaju torbę
z pieniędzmi i kartę rozpoznaw-
czą, wydana w Warszawie na nazwi-
sko Apolonia Ciesielska, Łódź, ul.
Piotrkowska 134. Proszę o zwrot
(989 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną
RKU-Opczno na nazwisko Władysław
Nurczyński. (K. 195)

W DNIU 1 bm. w czasie transportu
z dworca Łódź-Fabryczna na
Jędrzowska 35 zagubiona została jed-
na beczka 100 kg barwnika. Uczel-
nego znalazcę prosimy o zwrot za
wynagrodzeniem do Wydziału In-
spekcyjnego C.Z.M.P.W. ul. 6-go Sierp-
nia 4. (P. 232)

UNIEWAŻNIAM zgubiony indeks
wystawiony przez Politechnikę
Łódzką na nazwisko Henryka Graj-
nera, 1-Maja 8. (973-p)

UNIEWAŻNIAM skradzioną legity-
mację U. L. i B. P. na nazwisko
Moria Skrzyżczyk, zamieszkała ul.
Bandurskiego 17. (987-p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną
RKU-Skierniewice, kartę rozpoznaw-
czą na nazwisko Franciszek Kac-
zor, zamieszkały Radwańska 12.
(966-p)

ZGUBIONO kartę RKU-Łódź i pal-
cówkę na nazwisko Wojciech Paw-
łowski, Rzgowska 49. (977 p.)

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód
osobisty i czerwone prawo jazdy ha
nazwisko Bolesław Wdowiak, ul.
Folwarczna 47. (662)

LOKALE

WILLE jednorodzinna lub więk-
szą parcelę z ogrodem kupię na-
tychmiast Liria, Łódź — Ozor-
ków. Oferty do Dziennika Łódz-
kiego pod „Nowoczesna“. (901 p)

POSZUKUJE 2 pokoi z kuchnią i
wygodami. Koszty remontu zwró-
cę. Pośrednicy pożądan. Telefon
125-80. (880 p)

ZAMIENIĘ sklep z mieszkaniem
w Łodzi na mieszkanie w Warsza-
wie lub Włochy k/Warszawy. Wia-
domość: Gdańska 71 (sklep). (687)

ZAKŁAD fryzjerski damsko-męski
Rzgowska 47 zamiennie na taki sam
na Zachodzie albo sprzedam. Tam-
że potrzebna fryzjerka-manicury-
stka albo manicurzystka. (990-p)

POKOJU blisko tramwaju poszuku-
je samotna pani. Cena obojętna. —
Chciej zgóry. Tel. 206-07, godzina
8-10 rano, 6 pop. (928-p)

SAMOTNY, kulturalny, b. kłupa
a obecnie na stanowisku, poszuku-
je wygodnego możliwego większe-
go pokoju z wygodami. Może być z
utrzymaniem lub bez. — Łaskawe
oferty pod „Pro hospite“ do Dzien-
nika Łódzkiego. (976-p)

ZAMIENIĘ mieszkanie 4 pokojowe
z kuchnią wygodami centrum par-
ter front na 3 pokoje z hołem lub
4 pokojowe centrum pierwsze lub
drugie piętro. Oferty: PAP Piotrk-
owska 133 „Roosevelta“. (P. 230)

SAMOTNY dobrze sytuowany posz-
zukuje pokoju niekierującego. —
Wiadomość: Radwańska 9, m. 3.
(676)

POKOJU z kuchnią lub podobne,
na warsztat krawiecki poszukuje.
Pośrednictwo wynagrodze. Łaskawe
oferty pod „Zgodny“. (675)

POKOJU umeblowanego możliwie
centrum poszukuje wypracowana i
rzędniczka. Tel. 106-15, godz. 9-3.
(983-p)

PRZEMYSŁOWIEC poszukuje po-
koju w centrum z wygodami możli-
wie ze stołowaniem. Wiadomość:
Telefon 180-97, 8-17. (974-p)

POSZUKUJE jedne lub dwa poko-
jowego mieszkania z kuchnią i wy-
godami. Koszty remontu zwracam.
Zgłoszenia kierować Hurtownia Ma-
nufaktury Narutowicza 25. (977-p)

LOKALU fabrycznego na produkcję
chemiczną poszukuje. Najchętniej
budynki 1-piętrowy z doprowadzo-
ną wodą, prądem i gazem. Mini-
malna powierzchnia 100 m. kw. —
Oferty do Administracji pod „X.“
(661)

NAUKA I WYCHOWANIE

KORRESPONDENCYJNE, KURSY
KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lub-
lin, skr. poczt. 105. (K. 181)

LEKCJE angielskiego, francuskie-
go, rosyjskiego, czeskiego, włos-
kiego, hiszpańskiego, niemieckiego.
Daszyńskiego 61, m. 6. (984-p)

RÓŻNE

ZDJĘCIA do legitymacji oraz ro-
boty amatorskie wykonuje w ciągu
jednego dnia. Legionów 1.
(A. 104)

NIKLUJE solidnie szybko, sprawnie,
także masowe wyroby drobne
(roboty bebnowe). „Galwanizator“,
Łódź, Lipowa 54 tel. 146-52. (a 131)

ZDJĘCIA LEGITYMACYJNE, —
Prace Amatorskie, Reprodukcyjne
NAJTAŃSZE I NAJSZYBSZE —
„FOTOMATON“ Narutowicza 8.
(A. 156)

ARTYSTYCZNIE ceruje wszelka
garderobe, Dr S. Wieckowski 6
(Śródmiejska), front, I p., m. 5.
(A. 115)

OSTRZYMY nożyce, cęgi itp. Szli-
fiernia, Kilińskiego 103. (A. 110)

SALON MODY EWA, Łódź —
Piotrkowska 175, m. 10, tel. 123-23
wykonuje z powierzonych mate-
riałów suknie i okrycia damskie i
dziecinne. Ceny konkurencyjne.
(P. 94)

MAGISTER praw, tłumacz przys